

## Protest mieszkańców KSM

„Domator” też się tłumaczy...

# Czynszowy szok trwa!

Większe opłaty czynszowe, także za centralne ogrzewanie, wodę, wywóz śmieci itp. wciąż bulwersują opinię społeczną. Uderzają nie przede wszystkim w emerytów i rencistów. Oni to właśnie przeważali wśród kilkusetosobowej grupy uczestników wiecu, który wczoraj, w godzinach południowych, odbył się przed siedzibą Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Kujawskiej. Wiec prowadził p. Edmund Sarna wraz z grupą inicjatywną mieszkańców nie zgadzających się z sytuacją, w której

Biernata, który — odpowiadając — sugerował zarazem, iż wyczerpująco może udzielić wyjaśnień dla przedstawicieli DOKONCZENIE NA STR. 7



Tłum przed siedzibą Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Fot. A. Piekarski

## Partii kilka, ale klub jeden

W środę najwyższe zainteresowanie w Sejmie wzbudziło pierwsze, po rozwiązaniu PZPR oraz powstaniu dwu partii polskiej socjaldemokracji posiedzenie Klubu Poselskiego PZPR. Na zebranie klubu zaproszono Aleksandra Kwaśniewskiego i Leszka Mille- na. W prezydium zasiadł, jak to było poprzednio. Tadeusz Fiszbach. Obrady prowadził Marian Orzechowski, nie należący do żadnej partii.

Znakomitą większością głosów zgodzono się na powstanie wspólnego Poselskiego Klubu Lewicy Demokratycznej. Obie już funkcjonujące partie opowiedziały się przy tym za powołaniem autonomicznych klubów poselskich w Sejmie RP.

## Świętowali handlowcy



Grupa uhonorowanych szczytami kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski. Fot. A. Piekarski

Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach z okazji Dnia Handlowca spotkali się ludzie spod znaku Merkurego w terenie całego województwa. W trakcie uroczystości kilkudziesięciu osób uhonorowano odznaczeniami. Krzysztof Oficerski OOP otrzymał emerytowany pracownik Kieleckiej Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej „Samopomoc Chłopska” Antoni Sadowski. Krzyżami kawalerskimi udekorowano kierownika zalegu w kieleckim WPHW — Zdzisława Pikusa, kierowniczkę Oddziału „Praktyczna Pani” PSS „Społem” w Końskich — Danuszę Serafin i dyrektora oddziału WPHW w Końskich — Stefana Stępnia. Uczestnikami spotkania byli przedstawiciele władz administracyjnych województwa, Zarządu Regionu „Solidarności” i Federacji Konsumentów.

(alp)

## Prymas Polski po drugiej operacji

# Stan zdrowia nadal poważny

Sekretariat prymasa Polski, w porozumieniu z zespołem lekarzy, podaje do wiadomości, że w nocy z 30 na 31 stycznia br. zaistniały u księdza prymasa życiowe wskazania do wykonania ponownego zabiegu operacyjnego.

Po operacji stan pacjenta uległ poprawie, niemniej określany jest nadal jako poważny.

W nocy z 30 na 31 stycznia ciężko chorego prymasa odwiedził w szpitalu prezydent Wojciech Jaruzelski.

Prezydent informował się o stanie zdrowia operowanego prymasa, któremu zapewniono opiekę najwybitniejszych polskich lekarzy chirurgów.

Wojciech Jaruzelski wyraził przekonanie i głęboką nadzieję, że wszyscy pracownicy służby zdrowia dołożą maksimum wysiłków dla ratowania zdrowia prymasa.



# Echo Dnia

Nr 23 (4297)  
CENA 300 ZŁ

Kielce, czwartek, 1990-2-1  
PL ISSN 0137-902X

Rok XX  
Nr indeksu 35003

## Minister H. Samsonowicz w Kielcach

# „Nie lubię bezbarwnych uczelni”

„Jak długo jeszcze WSP będzie azyłem dla komunistów? — NZS”, „Precz z czerwonym rektorem i jego szajką — organizacja studencka KPN” — takimi hasłami powitali studenci WSP przebywającego wczoraj w Kielcach ministra edukacji narodowej prof. Henryka Samsonowicza. W auli było już jednak bez hasła (na znak protestu z powodu zdjęcia transparentów delegacji NZS opuściła salę) i okrzyków, jedynie niektóre wypowiedzi gości nagradzono brawami. Jak oświadczył dziennikarzom prof. H. Samsonowicz, jego przyjazd do Kielc nie był spowodowany wyłącznie wysu-

nięciem przez „Solidarność” wotum nieufności w stosunku do władz uczelni. Ale o tym później. DOKONCZENIE NA STR. 7

## Bush proponuje redukcję wojsk USA i ZSRR w Europie

WASZYNGTON (Reuter). Prezydent George Bush, proklamując „nową erę w stosunkach międzynarodowych” zaproponował w środę znaczne zmniejszenie liczebności wojsk USA i ZSRR w Europie. W przemówieniu o stanie państwa George Bush obiecał wycofanie wojsk z Panamy do końca bm. Bush, który w maju ub. roku zaproponował, aby Stany Zjednoczone i Związek Radziecki zmniejszyły liczebność swoich wojsk w Europie do poziomu 275 tysięcy, oświadczył, że supermocarstwa powinny pójść nawet dalej. Według jego propozycji zarówno USA, jak i ZSRR pozostawiłyby w Europie środkowej po 195 tysięcy żołnierzy.

## Zapowiedź wizyty premiera w USA

Na zaproszenie prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki — George’a Busha, premier Tadeusz Mazowiecki złoży oficjalną wizytę w Stanach Zjednoczonych w marcu br.

## W br. bez nagród państwowych

Rada Ministrów przyjęła uchwałę na mocy której w 1990 roku nie będą przyznawane nagrody państwowe w dziedzinie nauki, techniki oraz literatury i sztuki. Decyzja ta wynika z sytuacji ekonomicznej kraju i konieczności ograniczenia wydatków z budżetu państwa.

## Pracowity czwartek Tadeusza Mazowieckiego

BRUKSELA (Kor. PAP). Dziś premier Mazowiecki, który przebywa z oficjalną wizytą w Belgii, złoży wizytę w instytucjach EWG. Spotka się z przewodniczącym Parlamentu Europejskiego Enrique Crespo oraz wygłosi przemówienie do deputowanych. Tadeusz Mazowiecki będzie również rozmawiał z przewodniczącym Komisji EWG Jacquesem Delorssem. Przewidywane są spotkania premiera z przewodniczącymi Senatu i Izby Reprezentantów parlamentu belgijskiego oraz członkami komisji spraw zagranicznych obu izb. Szef rządu polskiego zostanie też przyjęty przez króla Belgów Baudouina.

# Atomowe monstra postrachem Norwegii

## Awaria na krążowniku „Kirow”

OSŁO (Reuter). Związek Radziecki oddał do służby kolejny potężny okręt podwodny o napędzie atomowym, w ramach unowocześniania swojej Floty Północnej. Tym samym ZSRR dysponuje już sześcioma jednostkami typu „Tajfun”, mającymi swe bazy na półwyspie Kola — powiedział p. Gullow Gjeseth z dowództwa obrony norweskiej.

Według jego informacji, okręt został zwodowany pod koniec ubiegłego roku, ale jeszcze nie osiągnął stanu operacyjnego.

Reuter pisze, że Norwegia z uwagą śledzi ruch okrętów radzieckich u swoich wybrzeży, ale p. Gjeseth odmówił odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób wykrywane są obecne jednostki.

„Tajfun” ma wyporność 20000 ton i jest największym w świecie okrętem podwodnym. Jego długość wynosi 170 metrów. Ma zewnętrzną warstwę z tytanu i dysponuje umocnieniami do kruszenia lodu przy poruszaniu się na powierzchni. Jest uzbrojony w pociski jądrowe SS-N-20,

którymi może ugodzić ze swoich wód przybrzeżnych na Morzu Barentsa każdy punkt w Stanach Zjednoczonych i Europie zachodniej.

Według informacji norweskich źródeł wojskowych, w minionym roku ZSRR umieścił na półwyspie Kola 20 dodatkowych bombowców „Backfire”. Wprowadził do służby nowy lotniskowiec, krążownik o napędzie atomowym, pięć nowych niszczycieli i kilka okrętów podwodnych.

DOKONCZENIE NA STR. 7

## na gorąco

W PKO powstało nowym i nowoczesnością. Nowym, ponieważ ubiegłoroczne wyniki Banku Państwowego PKO były dziesięciokrotnie wyższe niż w 1988 roku. Ten duży zysk stał się udziałem PKO dzięki szybkiemu przyrostowi wkładów oszczędnościowych i równoczesnemu wzrostowi wkładów długoterminowych. Postanowiono więc w lutym przyjąć nowe stopy kredytów krótkoterminowych — 23 proc., w styczniu — 38 proc., na cele mieszkaniowe 23 proc., w styczniu — 40 proc. DOKONCZENIE NA STR. 7



# Obraduje Sejm

Od pierwszego czytania projektów ustaw dotyczących likwidacji cenzury — w myśl ogłoszonego porządku dziennego — rozpoczęły się dzisiejsze obrady Sejmu. Jest tych projektów dwa: poselski, dość zwężony („O zniesieniu kontroli publikacji i widowisk”) oraz rządowy, regulujący całościowo również problematykę odpowiedzialności za tzw. przestępstwa prasowe („O uchyleniu ustawy o kontroli publikacji i widowisk, zniesieniu organów tej kontroli oraz o zmianie ustawy — prawo prasowe”). Oba projekty są datowane w styczniu, a ich wniesienie dzieł zaledwie tydzień.

Niedawno rząd skierował do Sejmu projekt nowelizacji ustawy o przedsiębiorstwach państwowych. Dziś odbędzie się jego pierwsze czytanie. Zawarte w nim propozycje stanowią dopełnienie prowadzonych równolegle prac nad prawnymi podstawami przekształceń własnościowych. Rozszerzona ma być gestia państwa w zakresie działań sanacyjnych i restrukturyzacyjnych w stosunku do przedsiębiorstw nie spełniających wymogów efektywnościowych. Poza tym — umocniony ma być status dyrektora przedsiębiorstwa.

## Nowe centrum Radomia

Rozstrzygnięto konkurs na zagospodarowanie północnej części centrum Radomia, zorganizowany przez Oddział Stow. Architektów Polskich i prezydenta miasta. Wybrano projekt architektów warszawskich: Stanisława Fijałkowskiego i Józefa Gajewskiego. W przebudowanej części śródmieścia znajdują się m.in. ratusz miejski, wojewódzkie centrum kultury, ośrodek sportowy z halą na 5 tys. miejsc.

## Wobec aktów agresji

# Chorzy na AIDS opuścili Rembertów

Tylko trzy tygodnie chorzy i nosiciele wirusa HIV mieszkali w pałacyku przy ul. Chelmskiej w Rembertowie. W godzinach wieczornych 31 stycznia odjechali oni autokarem do siedziby Ministerstwa Zdrowia, gdzie w sali konferencyjnej oczekują na ustalenie sposobu użytkowania spornego budynku lub inne decyzje.

Próby rozwiązania problemu, podjęte przez członków rady osiedla i przedstawicieli stowarzyszenia „Plus — Solidarność wobec AIDS”, nie powiodły się. Zamieniły się one w akty agresji i publiczną manifestację przed budynkiem, w którym przebywało dotychczas 8 nosicieli wirusa, 2 chorzy z pełnymi objawami choroby oraz kilka bezdomnych osób opiekujących się chorymi w zamian za mieszkanie.

W manifestacji rozpoczętej w środę o godzinie 16.00, uprzednio szeroko rozpropagowanej ulotkami, wzięło udział ok. 150 osób. Żądano natychmiastowego zlikwidowania obiektu, który zdaniem mieszkańców osiedla — został bezprawnie zajęty przez młodzieżowy ruch na rzecz przeciwdziałania narkomanii.

Wiceminister zdrowia Krystyna Sienkiewicz zaproponowała obecnym lokatorom pałacyku lokal zastępczy. Szef „Monaru” Marek Kotowski, po oglądnięciu proponowanego ośrodka w Wólce Przybojskiej odmówił przeprowadzenia tam chorych na AIDS ze względu na tragiczne warunki sanitarne. Obecna na miejscu zając K. Sienkiewicz podjęła decyzję o przeniesieniu nosicieli wirusa i chorych do budynku Ministerstwa Zdrowia, gdzie będą mogli czuć się bezpiecznie.

Wśród ludzi solidaryzujących się z ofiarami AIDS znaleźli się m.in. senator Zofia Kuratowska, przedstawiciele Komitetu Helsińskiego, posłanka Maria Sienicka-Gracka, prezes Towarzystwa Rodzin i Przyjaciół Dzieci Uzależnionych ks. Arkadiusz Nowak oraz lekarze z warszaw-

Przewidziano sprawozdanie komisji sejmowych o poselskim projekcie ustawy o zmianie i czasowym zawieszeniu niektórych ustaw dotyczących gospodarki narodowej.

W następnym sprawozdaniu komisje sejmowe odniosą się do poselskiego projektu nowelizacji ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Projektodawcom chodziło m.in. o wyłączenie piwa spod działania tej ustawy. Ale wniosek komisji w sprawie całego zresztą projektu jest negatywny. Sformułowano go lapidarnie: — Wysocki Sejm odrzucił racy.

Kontynuowany będzie wybór posłów do Krajowej Rady Sądownictwa. Sprawa ta już po raz trzeci wchodzi na porządek dzienny.

Flakiem zakończyła się w środę poselska debata nad projektem tegorocznej ustawy budżetowej: brak quorum na wspólnym posiedzeniu sejmowych komisji: Polityki Gospodarczej, Budżetu i Finansów oraz Ustawodawczej udaremnił podjęcie jakiegokolwiek decyzji.

skich szpitali. Wszyscy oni wyrażali opinię, że problem ludzi chorych na AIDS musi znaleźć rozwiązanie. Nieodinformowane społeczeństwo, które reaguje nieuzasadnionym strachem, powinno zaakceptować chorych, a resort zdrowia — stworzyć warunki dla fachowej pomocy.

Z. Kuratowska poinformowała, że przy udziale przedstawicieli episkopatu dyskutowana jest możliwość utworzenia domu dla chorych na AIDS, w którym opiekę nad nimi sprawowałyby siostry zakonne. Wzorem ma być podobny dom zorganizowany przez duchownych w Rzymie.

(PAP)

## KRYZYS DOPOMÓGŁ

Już od szóstej rozlegał się na poligonie budowlanym przy ul. Domaszowskiej, huk silników ciężkich wywrotek, koparek, spychaczy. Okolicznych mieszkańców tym razem to nie denerwowało. Przystąpiono bowiem nareszcie do likwidacji poligonu. Już trzeba było interwencji u władz różnych szczebli, nie wykonanych decyzji prezydenta i wojewody, interpelacji radnych. Cementowy pył i kurz przez całe lata unosiły się nad tym ogromnym placem, który wedle wcześniejszych miejskich planów, powinien być już od dawna zielonym od drzew i krzewów parkiem. Tym razem kryzys dopomógł. Ograniczające produkcję przedsiębiorstwa budowlane przestały korzystać z betonowej zaprawy i poligon zamknięto. Nareszcie...

## DWIE INTERWENCJE

Dzisiejszy poranny telefon do redakcji: dlaczego pieczywo z państwowych sklepów wygląda fatalnie? Za takie ciężkie pieńdże mamy prawo domagać się przyzwoitej jakości. Czy ci piekarze się nie wstydzą, czy nie widzą jak produkują prywatne piekarnie?

Odwiedziłem dwa sklepy. W nabołowopiekarniczym przy Armii Czerwonej pracownica sklepu stwierdza: — Odmówiłam przyjęcia dostawy chleba, bo był to rota-

## w skrócie

• Lubelski „Polmozyt” sprzedawał na przetargu polonezy po „starej cenie” (niepełna 30 mln zł), nie wszystkie znalazły nabywców!

• Minister Kiszczak polecił wstrzymać od odwołania wszelkich dokumentów roboczych, operacyjnych i archiwalnych w centrali i jednostkach terenowych MSW.

• Bezpośrednią przyczyną buntów, do których doszło w grudniu ub. roku w zakładach karnych w Czarnem, Nowogardzie i Goleniowie było niezadowolone z zakresu uchwalonej ustawy amnestyjnej — stwierdził podczas konferencji prasowej w Ministerstwie Sprawiedliwości wiceminister tego resortu — Jan Brol.

• W zakładach lotniczych Warszawa-Okęcie zaprezentowano prototyp samolotu wielozadaniowego „PZL-105 M flami-

ming” skonstruowany w tych zakładach. Ta jednosilnikowa maszyna ma szansę zastąpienia w niedalekiej przyszłości droższych w eksploatacji śmigłowców.

• „Przyjechalismy, by uwrażliwić polskie społeczeństwo i rząd na sprawy Polaków w Niemczech. Jest za pięć dwunasta. Wobec coraz silniejszych tendencji zjednoczeniowych głoszą, Polaków musi być słyszalny” — powiedział ks. Zglinicki na spotkaniu delegacji polonijnej w RFN z Lechem Wałęsą. Ten ostatni obiecał pomóc i wyraził nadzieję, że właśnie Polacy z Niemiec wniosą ważny wkład w zjazd Polonii, przygotowywany przez marszałka Stelmachowskiego.

• Przedstawiciele FSL „O” i SD zadeklarowali wobec komisji rządowej, zajmującej się majątkiem partii politycznych, gotowość pełnej współpracy oraz przedłożenie w ciągu dwóch tygodni opisu użytkowanych budynków i lokali, z podaniem podstaw prawnych ich posiadania.

## Strażacy nie próżnują

# Podpalacze przyszli nocą...

Wszystko wskazuje na to, że celowe podpalenie było przyczyną groźnego pożaru, do którego doszło wtorkowej nocy ok. godziny 1.10 w zabudowaniach przy ul. Prądzyńskiego 13 w Miechowie. Jak poinformował nas dyżurujący na Województwie Stanisław Kierowian Straży w Kielcach Rafał Knez, ogień objął posesję Edwarda S. mieszczącą warsztat stolarski. Pomimo energicznej akcji gaśniczej, przeprowadzonej przez cztery jednostki zawodowe i ochotnicze, nie udało się uratować przed zniszczeniem dwóch samochodów: „Fiata 125p” i „malucha”, spłonęła wiata na drewno, częściowo stolarnia i fragment dachu na budynku mieszkalnym.

## Piątek melomana

# Przed Konkursem Chopinowskim w Kielcach

Filharmonia kielecka zaprosiła do udziału w koncertach i recitalach przyszłych uczestników XII Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego. Już w najbliższy piątek, 2 lutego, o godzinie 18 w sali WDK wystąpi Tomasz Bartoszek — student Akademii Muzycznej w Łodzi, w klasie Tadeusza Chmielewskiego. W I części usłyszymy I koncert fortepianowy e-mol Fryderyka Chopina, w II pianista wystąpi z recitalem.

(dmp)

Wartość mienia ocalonego przed ogniem szacuje się na 200 mln zł.

„Działalność” podpalacza podejrzewają strażacy także w innym rejonie kielecczyzny. Ostatnio we wsi Górno-Zawada spłonęła duża stodoła. Straty są znaczne, bo obok siana i nie wymiśnionego jeszcze zboża, przechowywano w niej także maszyny rolnicze. Na podpalenie wskazuje m.in. fakt, iż kilka dni wcześniej także w Górnie spłonęła nocą podobna stodoła oddalona zaledwie o cztery gospodarstwa od ostatniego pogorzeliska.

\* \* \*

Zanim poprzednią informację przekazaliśmy do druku, otrzymaliśmy kolejny sygnał o wale strażaków z żywiołem. We wtorkowe przedpołudnie w Zakładach Cementowo-Wapiennych „Nowiny”, k. Kielce ogień objął kanał kablowy pod halą napędową młynów klinieru. Pięć jednostek, w tym jedna zakładowa, gasiło pożar pianą jeszcze gdy kable były pod napięciem, a dopiero później używano wody. Udało się ochronić przed ogniem zagrożoną halę sprężarek młynów cementowych i dwie szafy sterownicze. Straty oszacowano jednak wstępnie na ok. 80 mln zł, bo pożar zniszczył instalację elektryczną w kanale i pięć sterowniczych szaf. Prawdopodobnie przyczyną powstania ognia było zwarcie w przewodach.

Od dyrektora ds. technicznych zakładu Roberta Chajewskiego dowiedzieliśmy się, że „Nowiny II” pracują normalnie, zaś zakłócenia w produkcji wystąpiły tylko w zakładzie nr 1, gdzie stała młynownia.

(ALP)

## Po wydarzeniach w Poroninie

## Ubolewanie

# władz nowosądeckich

Wojewoda nowosądecki — Józef Wiktor przekazał prasę oświadczenie, w którym wyraził potępienie i ubolewanie powodu wydarzeń w Poroninie związanych z pomnikiem Lecha, który został zrzucony cokołu przez nie znanych dotychczas sprawców.

Stale się to — czytamy oświadczeniu — w trakcie dokonywanych przez władze wojewódzkie wielostronnych ustaleń mających na celu zmianę funkcji muzeum. Wydarzenie to, będące przejawem wandalizmu, nie sprzyja atmosferze finalizujących tę sprawę rozmowy prowadzone z udziałem przedstawicieli WRN, komitetów obywatelskich „Solidarność” w Zakopanem i Poroninie oraz wojewody nowosądeckiego dowiodły, że można pogodzić racje nadrzędne i lokalne.

Incydent szkodzi interesom państwa polskiego i stosunkom sąsiedzkim z ZSRR. Władze wojewódzkie wyrażają swoje ubolewanie i potępienie czynu.

\* \* \*

Rzecznik prasowy prezydenta RP poinformował o stanowisku W. Jaruzelskiego wobec powstających się ekscesów antypolskich w Polsce. Zwraca m.in. uwagę, że tego rodzaju zachowania ranią uczucia patriotyczne narodów ZSRR i sprawcy tych wybryków stanowią nieliczną grupę, to jednak wystawiają oni złą opinię o społeczeństwie.

## Dawno nic nie zdrożało

Polska Poczta, Telegraf i Telefon — Dyrekcja Generalna informuje, że zgodnie z zarządzeniem ministra łączności o 1 lutego 1990 r. wzrastają opłaty taryfowe za usługi telekomunikacyjne w ruchu zagranicznym w odniesieniu do krajów II obszaru płatniczego o 40 proc., w odniesieniu do krajów I obszaru opłaty pozostają na dotychczasowym poziomie.

Za 1 minutę rozmowy telefonicznej (w ruchu autonomicznym) opłata wynosić będzie np. do RFN — 6050 zł, do Wielkiej Brytanii — 6050 zł, do USA — 23.100 zł (trzech półtamatycznych).

Za 1 wyraz telegramu do RFN — 6300 zł.

## NIEOSTROŻNOŚĆ PRZYCZYNA WYPADKÓW

W Końskich na skrzyżowaniu ul. Warszawskiej i Staszica zza parkującego autobusu wyszła na jezdnię 13-letnia Dagmara K. Tymczasem z naprzeciwka nadjechał fiatem 125p Zbigniew W. (l. 32). W wyniku nieuwagi dziewczynka dostała się pod samochód i przebywa w szpitalu.

W Kępie Dolnej (gm. Stopnica) kierujący fiatem 126p Sylwester W. (l. 53) mimo mgły i późnej pory nie włączył świateł i został najechany przez jadącego w tym samym kierunku poloneza, kierowanego przez Tadeusza K. (l. 39). Obaj kierowcy, ranni w wypadku, przebywają w szpitalu.

## ROZBÓJ

Nie miał szczęścia mieszkaniec Skarżyska, który o godzinie 19 znalazł się na ul. Tyśiąclecia. Nieznany sprawca, po uderzeniu ofiary w głowę, zabrał portfel, w którym znajdowało się 1300 dolarów i 1,2 mln zł oraz skórzaną kurtkę.

## KURSY WALUT

Dzisiaj rano kantor walutowy PKO przy ul. Sienkiewicza płać za dolara 9.300 zł, sprzedaje po 9.550 zł. Marka RFN kosztuje odpowiednio 5.500 zł, w sprzedaży 5.650 zł.



# Ferie — ciekawe, choć skromne

Tegoroczne ferie będą dla koneckich dzieci nieco skromniejsze niż w latach minionych. Zwiększone wydatki konieczne dla utrzymania rodzin, a także kłopoty finansowe placówek kulturalno-oświatowych i wychowawczych zmuszą wielu najmłodszych do pozostania w domu. Nie oznacza to jednak, że o dzieciach zapomniano zupełnie, ma być taniej i skromniej, ale interesująco.

**Dom Kultury w Końskich** każdego dnia już od godziny 9 proponuje zajęcia dla dzieci. W programie między innymi gry i zabawy, projekcje bajek filmowych, zabawy karnawałowe. Dla młodzieży nieco starszej przewidziano dyskotekowe szaleństwa, projekcje ciekawych filmów, konkursy i turnieje z niespodziankami. Jeśli tylko pogoda dopisze i pojawi się upragniony śnieg, wówczas możliwe będzie przeniesienie zajęć w plener, połączone oczywiście z atrakcyjnym kuligiem.

Harcerze z koneckiego hufca również nie mają zamiaru oddawać się nudzie lutowych wieczorów. Grupa 30 osób udaje się na zimowisko do Nowego Łupkowa w Bieszczadach — propozycja ciekawa i godna pozazdrosczenia. Natomiast wszyscy pozostający w mieście zapewne wezmą udział w przygotowaniu imprez środowiskowych. Wśród przygotowywanych akcji można wymienić takie, jak „Zima w mieście”, „Harcerska olimpiada zimowa”, „Wędrowki w

poszukiwaniu śladów przemysłu staropolskiego”, „Festiwal piosenki zimowej”. Jeśli będzie choć trochę śniegu, odbędą się konkursy oraz festyny plenerowe. Wśród harcerskich propozycji na szczególną uwagę zasługuje „harcerskie pogotowie zimowe”, którego zadaniem będzie niesienie pomocy ludziom starszym i niepełnosprawnym, a także chorym. Słowem harcerze będą docierali do wszystkich tych, którym pomoc będzie potrzebna. To naprawdę piękna akcja, godna naśladowstwa.

Do akcji zimowej włączył się jak każdego roku, **Osiedlowy Klub „Kasemek”**, przygotowując własne propozycje wypoczynku dla dzieci. Będą tradycyjne już półkolonie z wyżywieniem, a w trakcie spotkań projekcje bajek wideo, bal maskowy oraz kilka wycieczek do ciekawych miejsc w okolicy. Organizatorzy zaplanowali także spory turniej tańca połączony z popisami muzycznych zespołów młodzieżowych — prawdopodobnie w hali sportowej. Ale o wszystkich szczegółach będą informowały uliczne plakaty.

Oczywiście trudno wymienić wszystkie imprezy przygotowywane w mieście i ich organizatorów. Wypada tylko dodać jeszcze, iż do akcji zimowego wypoczynku młodzieży aktywnie włączyły się inne placówki, a wśród nich Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Klub Sportowy Neptun, koneckie szkoły podstawowe. (TG)

## Białe skarpetki w zielone groszki

WPHW w Radomiu ogłosiło w dniach 27–31 stycznia obniżkę cen niektórych artykułów przemysłowych o 20 proc. Lustro dokonano przez nas wykażać, że obniżka objęła niewiele towarów. Przede wszystkim bieliznę damską, rajstopy oraz pończochy. Taniej można było także kupić co koszmarniejsze swetry, wyróżniające się kolorystyką: jadowita zieleń, bordo, czerwień. Jak również skarpetki, ale przeważnie białe frotte w zielone, ewentualnie czerwone, groszki. Staniały też figurki słoni i lwów z malachitu produkcji wietnamskiej. (sg)

Z myślą o dzieciach specjalnej troski

## Udana impreza, bogaty plon

Zapowiedziana wcześniej na łamach „ED” impreza pod hasłem „Pracownicy i działacze kultury Skarżyska-Kam. na rzecz pomocy dzieciom specjalnej troski” spotkała się ze strony społeczeństwa z ogromnym zainteresowaniem. Sala widowiskowa ZDK w Skarżysku została dosłownie wypełniona po brzegi. Tak licznie zebranej publiczności bogaty program zaprezentowały zespoły amatorskie z ZDK, MOK, kabaret „Wtyka” z Domu Kultury Kolejarskiego, kapela podwórkowa ze Stąporkowa.

Celem imprezy było zebranie środków na pomoc dzieciom najbardziej potrzebującym i cel ten został osiągnięty. Z biletów na koncert wpłynęło ponad 600 tys. złotych.

Wcześniej wystosowany apel spotkał się z szerokim odzewem w zakładach pracy i instytucjach. Świadczy o tym długa lista ofiarodawców. Kwotę w wysokości miliona złotych przekazała na ten cel Polska Spółka Przemysłowo-Handlowa „Seko” w Skarżysku, Ośrodek Badawczo-Rozwojowy „Mesko” przekazał 50 tys. złotych, a Spółka Projektowo-Wykonawcza „Archikon” 100 tys. zł.

Ponadto dary rzeczowe przekazały: ZM „Mesko”, „Kamienna”, zakłady „Fosko”, WPHW, PKS, MPK, MOK, Spółdzielnia „Konfekt”, Zakład Części Hamulcowych w Skarżysku i wiele innych zakładów i instytucji.

Z imprezy i darów płynących z potrzeby serca uzbierała się spora suma wynosząca prawie 2 mln złotych, która zostanie przekazana na urządzenie przedszkola przy ul. Żeromskiego w Skarżysku dla dzieci niepełnosprawnych. (hg)

## Sonda „Echa”

# Co oferują sklepy spożywcze?

Jak ocenia pani, pan zaopatrzenie naszych sklepów spożywczych? — Z tym pytaniem zwróciłam się do grupy kielczan — wśród nich byli klienci oraz personel sklepów. Oto jakie zebrałam opinie.

— Ostatnimi czasy, gdy mamy do czynienia z niesamowitą drożyzną, moje codzienne zakupy ograniczają się do pieczywa i nabiału. Chciałabym, żeby ten towar był świeży i dobry. No, ale, niesłusznie, chleb smakuje jak trociny, a mleko półtłuste nie różni się niczym, prócz ceny, od chudego, którego w ogóle nie można już spotkać — mówi **Halina Sikorska**, odchodząc od lady sklepu spożywczego przy ul. Konopnickiej.

— Uważam, że zaopatrzenie w naszym sklepie jest wystarczające — informuje z kolei **Danuta Grzegolec**, kierowniczka sondowanej placówki. — Obok podstawowych artykułów, jak pieczywo, mleko, sery, maki, kasze mamy w szerokim asortymencie słodczy, używki, duży wybór alkoholi, ale tylko raz w tygodniu, w środę, kiedy jest dostawa.

Sklep spożywczy przy ul. Nowowiejskiej, jako jeden z nielicznych w mieście, zachował samoobsługowy charakter. Półki wystawowe wyglądają tu jednak załośnie udekorowane szarymi torbami z mąką, kaszami, cukrem (brak ryżu, jak zresztą w całym Kielcach). W gabiole stoiska z wyrobami cukierniczymi daje się zauważyć jedynie proponowany rodzaj ciasta — szarlotka, po blisko 9 tys. zł za kilogram, wyglądająca na typowy zakalec.

**Katarzyna Wilk**, mieszkanka osiedla Sady, opuszcza ten sklep z pustym koszykiem. — Ja nie robię tu zakupów — odpowiada zagadnięta. — Tak przyszłam tylko popatrzeć. Jestem rencistka, nie narzekam na brak wolnego czasu, więc wolę pobeiegać po mieście i kurzę sobie z wózów towar znacznie tańszy, np. cukier po 6000 zł, pić sobie z wózków masło świeże, śmietankowe po 2 tys., a nie po 2900, nawet chleb kupiłam tym sposobem taniej o tysiąc złotych.

W delikatesach przy Poczcie zrezygnowano z samoobsługi. — Mam tylko 20 ekspedientek, to za mało, żeby uszczecnić kradzieży — mówi kierowniczka **Janina Kwiecińska**. — Zaopatrzenie delikatesów oceniam jako dobre. Jednak nasze obroty wyraźnie zmalały, ludzie mniej kupują.

A co na to klienci sklepu? — Nie ma tu nigdy mleka — skarży się starsza kobieta, mieszkanka pobliskich bloków. — Chciałam kupić kawalek dobrego ciasta, ale okazuje się, że nie kupię, bo dziś nie było dostawy.

— Poza tym strasznie denerwuje człowieka, że trzeba tu stać w kilku kolejkach — osobno po pieczywo, garmadę, nabiał, wreszcie po makę czy cukier — dodaje mężczyzna z dzieckiem. — Delikatesy — to za wiele powiedziane. Jest to najwykleszniejsza placówka handlowa, pozwalająca zaopatrzyć się w najniezbędniejsze rzeczy (i to nie zawsze). A ile tu nie wykorzystanej przestrzeni sklepowej!

W sklepie nr 116 przy ul. Sienkiewicza dwie niedługo-kolejki — przed stoiskami z pieczywem i nabiałem oraz z wyrobami cukierniczymi i używkami.

— Kupuję tu z reguły chleb, ser biały, żółty, bo mieszkam w pobliżu — mówi **Elżbieta Sadecka**. — Lubię ten sklep i w zasadzie nie mam zastrzeżeń do jego zaopatrzenia.

— W porównaniu z rokiem minionym zaopatrzenie uległo poprawie, ponieważ spadł popyt na wiele artykułów. Zahamowana została np. sprzedaż słodczy — informuje z-ca kierownika sklepu **Alicja Najberek**. — Dzieci proszą: mam kup czekoladę, a matki nie decydują się na taki drogi zakup. Wśród towarów, których brak u nas od dłuższego czasu jest ryż i wszelkie przyprawy. Ale obok podstawowych artykułów, w ciągłej sprzedaży posiadamy pokazując grupę towarów importowanych.

Tak więc mamy dwa obrazy ilustrujące stan zaopatrzenia naszych sklepów. Jeden widziany oczami klientów, drugi — pracowników handlu. Prawda, jak zwykle, leży pośrodku. To, że towarów na półkach jakby więcej, stało się za przyczyną spadku popytu. Wyraźnie ograniczyliśmy zakupy do rzeczy najniezbędniejszych. Chleb z naszych domów nie trafia teraz na śmietnik, ale chyba znajduje się tam czerstwe pieczywo zalegające magazyny sklepów — niechętnie kupowane, mimo 30-procentowej przeceny. Wiele zastrzeżeń budzi jakość towarów, ich nieestetyczny wygląd i niewielki asortyment. Dlatego tym trudniej godzić się ze stale rosnącymi cenami.

BEATA MŁOTKOWSKA  
W RADOMIU

W Radomiu ceny podstawowych artykułów spożywczych od kilku dni utrzymują się na nie zmienionym poziomie. Aby przekonać się, jakie jest zaopatrzenie w pieczywo i nabiał oraz co myśli na temat ich cen klienci, odwiedziliśmy niektóre sklepy.

W sklepie PSS „Społem” przy ul. Kusocińskiego 18 przed godziną 8 pod dostatkami było chleba „Bałtonowskiego” w cenie 2200 złotych za 80-dkg bochenek, były też bułki po 230 zł, chudy twaróg po 1040 zł/kg, tańsze mleko — 210 zł za litr, serek homogenizowany za 770 zł.

— Klienci — zwłaszcza starsi — kupują teraz przeważnie mniejsze ilości wszystkich produktów — informuje zastępca kierownika stoiska spożywczego, **Zofia Chudzik**. — Po ostatniej podwyżce cen pieczywa zamawiamy przeciętnie 700–800 chlebów, tj. o około 100 mniej niż poprzednio. Bułek potrzeba mniej o około 1500 nie „idzie” pieczywo słodkie, ponadto kupujący żądają tylko świeżego pieczywa. Dużym popytem cieszy się „chude” mleko, którego zamawiamy 700–720 litrów.

Nie ma chętnych na pełnotłuste mleko po 2330 zł oraz tłusty twaróg...

— Żywność jest obecnie bardzo droga — zwierza się, dokonująca akurat zakupów, emerytka, **Stefania Ziemińska**. — Moja 159-tyś miesięczna emerytura oraz renta męża, to w sumie ok. 300 tys. zł, których nam ledwo starczy. A kupuję, wydaje mi się, skromnie: codziennie litr mleka, oczywiście tańszego, chleb, dwie bułki i co kilka dni pół kostki masła. Dziś wyjątkowo, ponieważ na śniadanie będzie wnucelek, kupiłam jeszcze żółtego sera za 1200 złotych.

— Najbardziej dotkliwie odczuwamy z mężem cenę chleba — mówi inna emerytka, **Halina N.** (nazwisko znane redakcji). — Z konieczności ograniczam więc zakup pieczywa. Jeden chleb musi wystarczyć nam na dwa dni, często czerstwe kawałki odgrzewam na parze, aby nie nie zmarnować. Dziś kupiłam jeszcze 2 litry mleka zwykłego, bowiem najczęściej na śniadanie jadamy żupę mleczną. Ograniczam zakup twarogu do 2–3 razy tygodniowo, wcześniej nabywałam go codziennie; Nie pamiętam, kiedy kupowałam jajka, po prostu nie stać mnie na nie...

Sklep „Kasia” przy ul. Żeromskiego 4. Kilka minut po 9 przy stoisku spożywczym kilkunastu klientów. Pieczywa i nabiału wystarczy dla każdego, a kolejka spowodowana jest tym, że zlikwidowane zostały niedawno dwa pobliskie sklepy tej branży.

— W pierwszych dniach po ostatniej podwyżce klienci byli zbulwersowani ceną chleba — twierdzi kierowniczka sklepu, **Elżbieta Lubaszko**. — Rano dostajemy około 1500 bochenków bałtonowskiego i jest on w ciągłej sprzedaży. Mimo że mamy teraz więcej klientów, to jednak sprzedajemy mniej bułek, kiedyś zamawiałam 3 tys., teraz wystarczy 2 tys. 360 litrów mleka chudego wystarcza do godz. 14, natomiast 12 litrów tłustego w całości nie uda się sprzedać jednego dnia. Od kiedy niedaleko stąd, na ulicy, można nabyć masło taniej, u nas nie kupuje go prawie nikt, sporadycznie ktoś prosi o kostkę lub pół. Obecnie nie ma margaryny i jajek, ale o te ostatnie nikt nie pyta. Jest natomiast masło roślinne po 2000 zł za 250 gramów. Nie ma też chętnych na serek waniliowy i śmietanę.

W prywatnej piekarni **Zygmunta Głogowskiego** przy ul. Nowogrodzkiej spory ruch panował jeszcze o godz. 11.30. — Obecnie klientów jest tyle samo, co poprzednio — informuje sprzedawczyni, **Halina Rybak**. — Asortyment pieczywa — dość duży. Do wyboru są trzy gatunki chleba: kilogramowy bałtonowski po 2950 zł, tej samej wagi żytni, pyłkowy po 2350 zł oraz ważyący 70 dkg pszeniny w cenie 2200 złotych. Są dwa rodzaje bułek, rogalie i gryzki. Najwięcej osób nabywa chleb najtańszy, ten po 2200 zł. W bałtonowskim lubują się bowiem jedynie smakosze... (syk)

## Taka przedsiębiorczość może zakończyć się tragedią

(Informacja z trasy E-7)

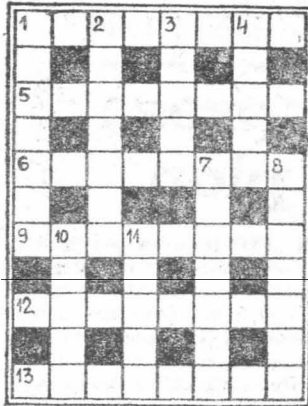
Nie tylko dorośli, ale dzieci również potrafią się wykazywać przedsiębiorczością, wzbogacając ich kieszenie. Oto kilka dni temu, stojąc pod zamkniętym szlabanem na trasie E-7 w Skarżysku widzieliśmy chłopca (może miał 8 lat), który z mokrą ściereczką biegł od samochodu do samochodu oferując przetarcie szyb. Chłopiec ledwo mógł dostać do szyby „malucha”, więc kierowcy większych pojazdów rezygnowali z usługi dając „na odczepne” jakiś banknot. Kiedy po otwarciu przejazdu samochody ruszyły z obu stron, młodec o mało nie zginął pod kołami jednego z nich.

Wydaje się, że to zajęcie i w tym miejscu nie jest odpowiednim dla dziecka. Patrol MO, który codziennie dyżuruje przy trasie (tylko trochę dalej) powinien czym prędzej zainteresować się przedsiębiorczym malcem, który — jak słyszeliśmy od miejscowych mieszkańców — na tym przejeździe „dyżuruje” już od dłuższego czasu. Póki nie doszło do tragedii. A chłopiec nie wygląda raczej na wspomaganego swoim zarobkiem biedną, chorą matkę. Jest ładnie ubrany, a biegając pomiędzy samochodami z uśmiechem żuje gumę. (JPA)

## Pies też luksusem...

Radomscy radni uchwalili nowy, większy podatek od posiadania psa. Jeśli w ub. r. za posiadanie tego czworonożnego trzeba było płacić 1300 zł rocznie, to w tym roku będziemy płacić 30 tysięcy. Podatek ów należy uiszczyć do 31 marca br. Zwolnieni są od niego nocni dozory, osoby kalekie i właściciele gospodarstw rolnych. 50-procentową zniżką objęci zostali emeryci i renciści. (sg)





## Na dobranoc

### Krzyżówka nr 23

POZIOMO: 1) trzon strzały, 5) kurs obcego języka prowadzony na wyższej uczelni, 6) wyspa przy pd.-wsch. wybrzeżu Australii (anagram od MISA + TANA), 9) znawca języków i- ranskich, 12) surowe środki od- wetu, 13) Gogola.

PIONOWO: 1) pantofle do tań- czenia na palcach, 2) kanapki, wędlna, 3) zaleta moralna, 4) ty- tuł powieści J. Meissnera, 7) mała walizeczka na podręczne drobiazgi, 8) tytuł dzieła Kse- nofanta, 10) Kamienna, 11) przy- wara, zły zwyczaj.

Rozwiązanie krzyżówki prze- syłać należy pod adresem re- dakcji „ED” (wyłącznie na kar- tach pocztowych) w terminie siedmiu dni od daty niniejsze- go numeru. Pomiędzy prawid- łowe odpowiedzi rozlosuje się nagrodę książkową. Na karcie pocztowej prosimy dopisać: Krzyżówka nr 23.

#### Rozwiązanie krzyżówki nr 8

POZIOMO: antrykot, ambasa- da, turystyka, hydrofil, pistolet, otwarcie, Agartala.

PIONOWO: amant, riasy, ksantofil, trabant, redisówka, hipnoza, obrót, trema.

## W LABIRYNCIE SERIALI

### GADATLIWY AKTOR

Bardzo zrytowali się produ- cenci serialu „Zachodnie Wy- brzeże”, gdy jeden z jego gwiaz- dorów Ted Shaford, zapros-zony do udziału w programie telewizyjnym „Joan Rivers Show”... wygadał się i zdradził treść kolejnych odcinków! Ze szczegółami opowiedział o zer- waniu swojego — serialowego! — małżeństwa w wyniku tele- fonów z pogrozkami, otrzymy- wanych przez żonę od kochan- ka jego, z kolei, kochanki, i tak dalej etc.

Sprytna Joan Rivers, prowa- dząca program, wyciągnęła z aktora „tajemnice serialowej kuchni”, którą ten wypaplał jej, zaspokajając przedwcześnie za- ciekawienie widzów rozwo- jem akcji.

#### 30 NOWYCH PRODUKCJI

Jedną z największych stacji telewizyjnych — CBS — postano- wiła przyspieszyć produkcję 30 nowych seriali i filmów, a to w tym celu, żeby w każdej chwili móc zastąpić nimi te se- rialne, które w sondażach notują malejącą oglądalność! W Ame- ryce program telewizyjny czy

## Temat na dziś

### Energetycy już nie straszą

Po raz pierwszy od 8 lat zahamowany został w ubiegłym roku wzrost zużycia energii elektrycznej w polskiej gospodarce. Zużycie to wy- kazało nawet niewielki spadek (o 1,1 proc.) w stosunku do roku 1988. Wiele wskazuje na to, że podobna tendencja wystąpi również w ro- ku bieżącym.

Jest to jedna z przyczyn, które spowodowa- ły, że opracowana niedawno „Analiza możli- wości zaopatrzenia kraju w energię do roku 2000” (ukończono ją w IV kwartale ub. roku) stała się nieaktualna. Inne przyczyny — to za- sadnicza, wdrażana od trzech tygodni zmiana systemu funkcjonowania gospodarki, wysoka podwyżka cen paliw i energii, reperkusje — zwa- szcza w produkcji przemysłowej — antyinfla- cyjnego programu rządowego, decyzja o zabry- maniu budowy elektrowni jądrowej w Żarnowcu,

a wreszcie łagodna tegoroczna zima, obniżają- ca próg prognozowanego zaopatrzenia w ener- gię w następnych latach.

Grupa naukowców tworzących od niedawna radę naukowo-techniczną przy Wspólnocie E- nergetyki i Węgla Brunatnego przystąpiła w trybie pilnym do opracowania nowej wersji a- nalitycznej, którą w kwietniu przedłożyła na pre- mierowi T. Mazowieckiemu jako materiał wyj- ściowy do sformułowania długofalowej polityki energetycznej państwa.

Podczas pierwszej dyskusji nad nowym doku- mentem wskazywano, że ponowny wzrost za- potrzebowania kraju na energię nastąpi praw- dopodobnie dopiero w roku 1992, że w 1995 r. wyniesie ono przypuszczalnie 165 miliardów ki- lowatogodzin, a nie 173 mld kWh jak progno- zowano dotychczas i że znacznie niższy, od za- kładanego do tej pory będzie w 1995 roku de- ficyt mocy (około 400 megawatów, wobec 2.571 MW przewidywanych uprzednio).

Bedziemy mieć zatem złagodzenie sytuacji e- nergetycznej w najbliższych latach, a po ro- ku 1995 albo znowu energetyczny nóż na gard- le, albo — na co także wskazywano podczas dyskusji — taki stan strukturalnych przemian w kraju, który sytuację energetyczną ukaże w nie tak pesymistycznych barwach.

KAROL RZEMIEŃSKI

## Koszty żywienia

### Drożeje minimum biologiczne

Przedszkola, stołówki szkolne, internaty i akademiki stu- denckie jeszcze nie pustoszeją, choć przy ciągłej rosnącej odpla- ności za nie dość problematyczna staje się ta forma pomocy mate- rialnej państwa dla najbardziej potrzebujących wsparcia. Stawki styczeńowe „ścięły z nóg” wielu rodziców: ok. 100 tys. zł za jedno dziecko w przedszkolu, 50–70 tys. zł za wyżywienie w szkole, 70–100 tys. zł za dziecko w internacie lub w bursie i mniej więcej taka sama opłata za miejsce w akademiku z jednoczesnym korzy- staniem ze studenckiej stołówki.

Najbardziej jednak jątrzą rodziców zróżnicowanie opłat nie tylko w różnych miastach czy województwach, ale i w sąsiadujących z sobą przedszkolach bądź internatach. Zakładając z góry nieuczciwość kierowników tych placówek, intendentów i obsługi kuchni, żądają w kuratoriach centralne- go ustalenia odpłatności. Cho- dzi im pewnie nie tyle o po- wrót do „centralizmu”, ile o skuteczną odgórną kontrolę, e- liminującą domniemane szwin- dle na wyżywieniu dzieci i mło- dzieży.

A przecież wszyscy doskona- le wiedzą, że nie tylko warzy- wa, mięso i wędliny, lecz tak- że masło, mleko i chleb mają

różne ceny w różnych miejsco- wościach. Nie można więc za- kładać, że wszyscy intendent- ci są urodzonymi złodziejami, kupując najtańsze artykuły, a po znajomości kombinują lewe rachunki na najdroższe. Kto tak myśli, ten sam sobie funduje ciężką nerwicę.

O centralnym uregulowaniu stawek w ogóle nie może być mowy w sytuacji, gdy ceny zmieniają się z dnia na dzień i są zróżnicowane nawet w jed- nej miejscowości. Ustalane w poszczególnych placówkach od- płatności można jednak zwery- fikować na podstawie obowiąz- zującego w całym kraju tzw. minimum biologicznego, jedno- litego dla wszystkich z uwzględ- nieniem wieku. Jest to zestaw gatunkowy i ilościowy żywie- nia, które koniecznie musi być podane każdego dnia dziecku, aby mogło się ono normalnie rozwijać. W owym minimum biologicznym pomijane są, o- czwiste, wszystkie luksusy, tzn. droższe gatunki mięs i wędlin, słodzone cytrusy. I tak np. w pierwszym polowie stycz- nia w Warszawie minimum biologiczne dla dzieci w wieku szkolnym, wyliczone według cen w handlu detalicznym, wy- nosiło już 6 tys. zł dziennie. Mo- że ono jeszcze wzrosnąć albo zmaleć, trudno przecież zgad- nać, jakie będą ceny za kilka dni. Jednak w żadnym chyba internacie czy bursie, zapewnia- jących całonocne wyżywienie, nie będzie się żądać od rodzi- ców opłat w wysokości ok. 100 tys. zł za ten miesiąc.

Proponując, aby uczniowie przebywający w internatach lub bursach nie musieli obowi- ązkowo korzystać z całonocnego wyżywienia w stołówce, lecz tylko z obiadów, świadczą o tym, że rodzice tracą głowy. Posiłkiem w stołówkach uc- zniońskich daleko wprawdzie do dobrego domowego wyży- wienia, zapewniają one jednak to minimum biologiczne. Gdy- by uczniowie mieszkający w in- ternatach i bursach — za co nie płacą — zaczęli sami sobie robić śniadania i kolacje z przywiezionych z domów zapar- sów, pewnie co rusz ktoś by miał z głodu na lekacjach. Bo w tym wieku właśnie odżywia- nie się jest akurat tą sprawą, którą rzadko kto zwraca sobie głowę.

Scenariusz przygotowuje an- gielski dramaturg John Osborn- e. Planowany budżet produk- cji — 6 milionów dolarów. Zde- jęcia w roku przyszłym. Cze- ka- my!

ANNA ALEKSANDROWICZ

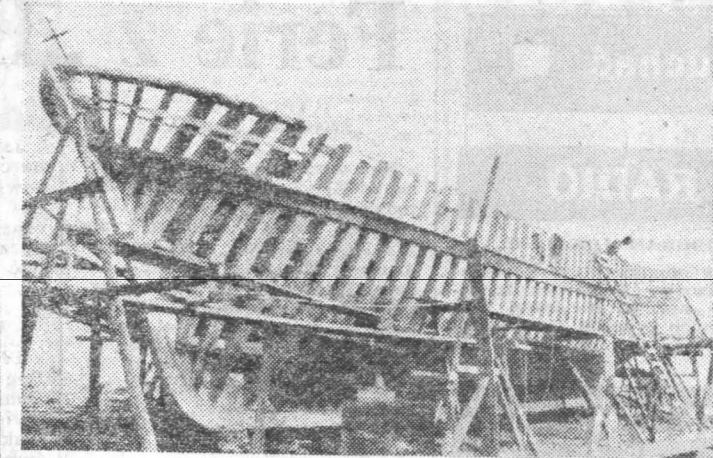
## Po salonie samochodowym w Brukseli

### Nie chcą naszpolonezów...

W minioną niedzielę zako- ńczył się 68 salon samochodowy - motocyklowo-rowe- rowy, największe targi samo- chodowe w Europie. Zaprezen- to wano ponad 50 marek, w tym- że promocyjną i wre- polonezy. Oferowała je belgi- ska firma Distrimotor, w trzech wersjach: prima (z silnikiem 1300 cm), crusado (1500 cm) i raz piedra — turbo diesel (1400 cm).

— Uzyskaliśmy gorszy rezul- tat niż w poprzednich latach — powiedział korespondentowi PAP przedstawiciel firmy Dis- trimotor Jean-Paul Pierreux. — Zresztą dotyczy to również ludy i skody. Nadszedł trud- ny okres dla wszystkich marek z krajów RWPG. Konstrukto- rzy zachodni — Ford, Seat, O- pel, a nawet Fiat — wystąpi- li z bardzo atrakcyjnymi, kon- kurencyjnymi ofertami cenowy- mi. Trzeba też pamiętać, że belgijski klient woli zapłacić 10–15 proc. więcej i nabyć sa- mochód firmy o ustalonej re- nomie. Reaguje alergicznie na najmniejszą usterkę, nawet je- żeli usuwamy ją za darmo i od- ręki.

W ub. roku Distrimotor sprze- dał ok. 600 polonezów, a byłaby lata, gdy sprzedawał ich tysiąc. Zdaniem przedstawicieli firmy,



Budowa łodzi w rybackiej wiosce na wyspie Thasos nad Morzem Egejskim. Sposób jej budowania nie zmienił się chyba od stuleci. CAF — ADN

## nie płacą — to i ja nie płacę...

### nie spojrzeć tylko dłużnicy

Możemy już wpadli na to, że opłaca się pożyczać. Pożyczkę i oddawać jak najpóźniej, pozwa- łać inflacji. Parę miesięcy i kilkadziesiąt tysię- cych, pożyczone od jakiegoś dobrodusznego filan- tropa, okazuje się sumą, której zwrot jest dla naszego z miesiąca na miesiąc portfela drobnostką...

W ub. roku Distrimotor sprze- dał ok. 600 polonezów, a byłaby lata, gdy sprzedawał ich tysiąc. Zdaniem przedstawicieli firmy,

W końcu marca ub. roku należności przeterminowane stanowiły około 9 proc. ogółu należności przedsiębiorstw, a przeterminowane zobowiąza- nia — niemal 7 proc. wszel- kich zobowiązań. Po pół roku odsetek opóźnionych należ- ności i zobowiązań osiągnął już odpowiednio 34 proc. i 42 proc. Takiej lawiny raczej nikt z finansistów nie prze- widział, o czym świadczy- łyby enigmatyczne i niesku- teczne posunięcia NBP i Mi- nisterstwa Finansów.

Jednym z zasadniczych po- wodów powstawania zatorów płatniczych było nienadża- nie wzrostu udzielanych kre- dytów za inflacyjnym wzro- stem plac, cen i taryf. Prze- widziano to, co prawda, w planie kredytowym na ubie- gły rok zakładając, że przy-rost kredytów wyniesie 35 proc. przy 55-proc. wzroście cen. Ceny miały wyprzedzać wartość udzielanych przed- siębiorstwem pożyczek ban- kowych, ale tylko o 20 punk- tów. Problem polegał na tym, że nad cenami w minionym

W skali rocznej. Od- łożenie się więc dopiero roczną stopę oprocen- ięcia, która w interesie tych najbied- niejszych ciuclaków, leży, aby odset- ki były większe.

Na świecie te sprawy pre- stawiają się różnie. Zawsze jednak w odniesieniu do skali inflacji. Generalnie — tam gdzie jest duża konkurencja banków, na ogół oblicza się odsetki we- dług korzystniejszej dla klien- tów zasady procentów składa- nych. Często też sięga się po jeszcze inne formy zachęty do oszczędzania w konkretnym banku.

U nas przecież też zaczyna się już konkurencja pomiędzy ban- kami. Czy wobec tego PKO — postę- pując — nie zmieniłby zasady ob- liczania odsetek? Czy nie zacząłby obliczać odsetek według inflacji, co byłoby dla niego korzystniejsze? Czy nie zacząłby obliczać odsetek według inflacji, co byłoby dla niego korzystniejsze? Czy nie zacząłby obliczać odsetek według inflacji, co byłoby dla niego korzystniejsze?

ANNA JABŁOŃSKA

## Stanisław M. Jankowski

### Emisariusz generała Sikorskiego

#### „Politycy” i „wojskowi” (24)

Powoli wydobywając z pamięci każde zdanie, kilkanaście dni wcześniej wypowiedziane przez profesora Kota, omawia emisariusz „proponując” powołania trzech delegatów, z których każdy kiero- wałby konspiracyjną cywilną administracją na swoich terenach: jeden na ziemiach włączonych przez Niemców do Rzeszy, drugi na terenach zajętych przez Związek Radziecki, a trzeci — na obsza- rze tzw. Generalnej Guberni. Były projekty — przypomina słowa ministra Kota — wyznaczenia pięciu delegatów, ale to liczba prze- sadnie duża. Wyznaczenie tylko jednego grozi zachwianiem się całej „roboty” konspiracyjnej po jego aresztowaniu, bo przecież z tym można i trzeba się liczyć...

Mówi o czterech głównych stronnictwach, które współpracować powinny przy organizacji życia politycznego w kraju. I chociaż dziadają na własną rękę, to jednak złożona z ich przedstawicieli reprezentacja polityczna będzie „miarodajna dla Rządu oraz ofi- cjalna dla obcej opinii publicznej”. Sporo miejsca w wystąpie- niu emisariusza zajmuje sprawa Delegata Rządu, który Rząd na reprezentować. Powinien on przystąpić do organizowania kadry ad- ministracji cywilnej, opierając się na stronnictwach i będąc wobec nich politycznie odpowiedzialnym...

— Mianowanie Delegata Rządu — podkreśla „Witold” z naciskiem, aby słuchacz nie miał wątpliwości — stanowi prerogatywę Rządu, niemniej jednak profesor Kot, zdając sobie sprawę z sytuacji w kraju i wyciągając wnioski z oddalenia Rządu od Kraju wyzy- wa przedstawicieli stronnictw politycznych, ażeby jednomyślnie wy- nikli kandydaturę głównego delegata oraz delegatów prowincjo- nalnych.

Mijają kolejne minuty monologu, poświęconego „politykom” i „wojskowym”, a także ich przyszłej współzależności i współpracy.

„Akcja wojskowa na terenie Kraju zostaje ześrodkowana w or- ganizacji ZWZ — opisz w raporcie \*\*\*) swoje wystąpienie. — Or- ganizacja ta uzyskuje od Rządu charakter oficjalnej armii polskiej walczącej na froncie. Do organizacji tej należy tylko i wyłącznie akcja wojskowa. W żadnym razie akcja polityczna i społeczna nie może wchodzić w obręb kompetencji ZWZ (...).

7. Ze względu na konieczność doboru odpowiedniego materiału ludzkiego do tajnej aktywności wojskowej oraz, pomimo iż akty- wnością tą kierują czynniki wojskowe w Kraju — w doborze ludzi, na których działalność swoją oprze Komenda Wojskowa w Kraju — winna ona kierować się opiniami czynników politycznych. W szcze- gółności Porozumienie Stronnictw winno dostarczać organizacji wojskowej materiału ludzkiego w terenie poza władzami centralnymi.

8. We wszystkich sprawach, w których działalność wojskowa wy- kraczałaby poza ściśle wojskowe zadania — konieczne jest uprzed- nie uzgodnienie z Porozumieniem Stronnictw poprzez Głównego De- legata Rządu albo prowincjonalnych delegatów rządu (...).

9. Delegat Rządu oraz Komendant Armii Krajowej\*\*\*) są miano- wani przez Rząd i bezpośrednio od niego zależni. Inna zależność występuje między Stronnictwami Politycznymi i politycznymi człon- kami Rządu. Ci ostatni uważają się za mandatariuszy własnych stronnictw i w pracy swej będą opierać się na opiniach i życze- niach Rządu...”

Nikt z obecnych nie przerywa emisariuszowi wyjaśnień na temat przysyłania oraz rozdziału funduszy i materiałów przez Dele- gata, ale... za zgodą i aprobatą stronnictw, podobnie gdy mówi o prawach stronnictw do zadawania pytań Delegatowi przez dzia- łaczy Porozumienia, nie może odmawiać wyjaśnień stronnictwom komendant organizacji wojskowej, bo szczególnie w sprawach per- sonalnych politycy muszą mieć kontrolę nad „wojskiem”. Kamen- dat ZWZ — podkreśla wyraźnie emisariusz — jest oficjalnym do- wódcą konspiracyjnych sił zbrojnych w Kraju i wszystkie organi- zacje wojskowe muszą mu podlegać. Musi jednak mieć na uwadze, że organizacje wojskowe wielkich stronnictw stanowią także poli- tyczny przekrój społeczeństwa, więc w ich działaniu o charakterze wojskowym obowiązuje posłuszeństwo wobec Komendanta ZWZ, a w działaniu o charakterze cywilnym należy uszanować ich politycz- ną przynależność...

— General! Sikorski oczekuje też, że Polityczny Komitet Porozumienawczy zostanie powiększony o Stronnictwo Pracy. Te de- cyzję Premiera i Naczelnego Wodza miałem przekazać najpierw panom, a następnie przedstawicielom tego stronnictwa. Nie wiem, jak to zrobić, więc proszę o pomoc w dotarciu do władz stron- nictwa...

— Ułatwimy to panu — rozlega się spokojny głos Korbońskiego. — Nie działam w interesie żadnej partii — oświadcza emisariusz. — Mam wrócić do Francji, zawieźć tam nie tylko decyzje PKP, ale wszystkich stronnictw, przekazać tylko to, co będę miał im powie- dzieć. Jestem człowiekiem wierzącym, praktykującym katolikiem i do- trzymam złożonej przysięgi o zachowaniu tajemnicy.

\*) „Raport z misji Jana Karskiego w roku 1940”, op. cit. str. 5. \*\*) tamże, s. 6–7. \*\*\*) Autor raportu popełnił w tym miejscu błąd: myślał, oczywiście, o organizacji ZWZ, gdyż AK powstała dopiero w roku 1942

D.C.N.

## Na video

Na kasetach video rejestro- wane są nie tylko bieżące pro- dukcje artystyczne, ale również odwarzone dawne. Jeśli istniał ich zapis filmowo-dźwiękowy. W ten sposób można skolekto- nować sobie prawdziwa auto- grafie największych wydarzeń ar- tystycznych: filmów koncer- towych, festiwali muzycznych i t. d.

Na kasiecie wytwórni Film Office ukazał się niedawno pod tytułem „That's the way it is” sławny koncert Elvise Presleya z roku 1970 w Las Vegas International Hotel.



HARCERSKA  
„ŚNIEŻNA JODŁA”

DZIECI — DZIECIOM

Jak co roku, także i te harcerze pamiętają o swoich rówieśnikach z domów dzieci. Dla nich to w zastępach zbierane są książki, zabawki, dyktando. Podarunki można składać w siedzibie hufca.

## ZAPROSZENIE DO BRODÓW IŁECKICH

IV Szczęp ZHP im. Ter Bogustawskiej przy Osiedlu Domu Kultury w Ostrowie Świętokrzyskim zaprasza na tradycyjne zapowiadające imprezy terenowe. Odbędzie się one w dniach 2-4 lutego. Organizatorzy zapewnią noclegi i wyżywienie. 2 lutego odbędzie się rajd po znakach trójkątowych w Brodach Iłeckich. Zbiórka uczestników w dniu o godz. 10 koło zapory Brodach. Nocleg w Szkole Pławowej w Janiku. 3 lutego trasa — niespodzianka (nocleg w Janiku) i 4 lutego — dzień rywalizacji zastępów na trasie Janik — Wymysły. Organizatorzy zapraszają dzieci z Ostrowca i okolic miasta.

## POZDROWIENIA Z BEREZEK

Otrzymałymi pozdrowieniami harcerzy z 3 KDH przy V w Kielcach, którzy przebywają na biwaku zimowym w Berekach koło Ustrzyk. Dolny. Wszyscy mają się znakomicie bawić i doskonale, pozdrawiają rodziców i przyjaciół.

## SKORZYSTAJ Z ICH OFERTY!

Kieleckie placówki kulturalne proponują na 2 lutego (piątek):  
● Młodzieżowe Centrum Kultury, ul. Słowackiego 23, godz. 11 — zimowe igrzyska pod dachem — gry i zabawy ruchowe, konkursy sportowe dla dzieci i młodzieży — w szkole nr 18 przy ul. Chrobrego 105, w sali gimnastycznej, godz. 11 — w MCK — rytmika z elementami tańca dla dzieci; godz. 11.45 — projekcja bajek dla dzieci, godz. 17 — przyspieszony kurs tańca labiryntu, godz. 17.30 — nauka języka niemieckiego.

● Osiedlowy Dom Kultury „Sabat”, ul. Manifestu Lipińskiego — godz. 17 spotkanie formacyjne członków Klubu „Lwa”, godz. 18 — projekcja filmów wideo „Abraham”, „Stworzenie świata”.

Warto poinformować, iż w le placówek podczas ferii uchodził chłomo stałą bazę, w której w godz. 8-16 odbywają się kawie imprezy kulturalne. Dotyczy to m.in.: Osiedlowego Klubu „Uroczysko” przy ul. Rejonowej 155, SDK „Włoczek” przy ul. Karłowickiej 20, OKK „Stonoga” — ul. Strachowska 15, OKK „Miniatura” ul. Spółdzielcza 5, OKK „Kamień”, ul. Konopnickiej 5, OKK „Polonez” — ul. Pociągowa 15, OKK „Słoneczko” — ul. Romantyczna 3, Klub „Na Barwinku” os. Barwinek 28. Ponadto każdy drugi piątek miesiąca „Sabat” organizuje „Sporowaganie” — szansę dla początkujących artystów, którzy mogą się tam spotkać o godz. 18.

● Klub Garnizonowy na Borkowie — godz. 11 — projekcja filmów dla dzieci, godz. 14 — dla młodzieży i o godz. 18 — dyskoteka.

● Klub „Merkury” — godz. 11 — projekcja bajek.

Imprezy w ramach „Zimy mieście” prowadzi także wszystkie filie Woj. Biblioteki Publicznej w Kielcach.

● ZDK Huty „Ostrowiec” zaprasza 2 bm. do kina „Przedobry” na film pt. „Kława i Dolina Węży” (godz. 10) oraz w godz. 13-15 — na zajęcia klubowe.

GRZEJNIKI ŻELIWNE C.O.

POLECA

ZAKŁAD ODLEWNICZY  
SKARŻYSKO, ul. 1 Maja 121  
tel. 513-877. 67119-2

## RADIO

### PROGRAM LOKALNY

16.00 Wiadomości 16.05 Z naszego archiwum: „Nagłówce Rejonowe” — aud. M. Bieleckiej 16.35 W ludowych rytmach 17.10 Dziennik.

## TELEWIZJA

### Dzisiaj

#### PROGRAM I

16.20 Program dnia i Telegazeta  
16.25 „Teleferie najmłodszych”  
16.45 Kino Teleferii: „Przygrywa” (4) — serial TP  
17.15 „Teleexpress”  
17.30 „Havel” — film dok.  
18.25 Magazyn katolicki: Drogi do wspólnoty  
18.45 „10 minut”  
19.00 Dobranoc: „Dwa kosy i kurek z ratuszowej wieży”  
19.10 „Interpelacje” (1)  
19.30 Wiadomości  
20.05 „Policjanci z Miami” (14) — „Złoty trójkąt”, cz. 2 — serial krym. prod. USA  
20.55 „Interpelacje” (2)  
21.35 Wygrane specjalne Totalizatora Sportowego  
21.40 Sport: Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie: program dowolny kobiet  
22.50 DT — echa dnia  
23.05 „Pegaz” — mag. kult.  
23.40 Język angielski (45)

#### PROGRAM II

16.55 Język rosyjski (15)  
17.25 Program dnia  
17.30 „Psychostudio”  
18.00 Program lokalny  
18.30 Program na życzenie: „Moulin Rouge”  
19.00 Studio Sport: Puchar Europy w koszykówce mężczyzn Lech Poznań — Jugoplastika Split  
20.30 „Władcy i teatry”  
21.00 „Ekspres reporterów”  
21.30 „Panorama dnia”  
21.45 Kino studyjne „Dwójki”: „Ul” — hiszp. film fab., reż. Mario Camus, wyk.: Victoria Abril, Ana Belen, Francesco Algota i in.  
23.30 Komentarz dnia

### Jutro

#### PROGRAM I

9.00 DT — wiadomości  
9.10 „Domowe przedszkole”  
9.35 Teleferie TDC: „Kulig”  
10.15 Kino Teleferii: „Pazowie króla Zygmunta” (4) — serial TP  
10.45 „Dzieciocy ogród”, cz. 2 — czechosł. film fab.  
11.45 „Domator”: Szkoła dla rodziców: Potrzeba ruchu u dzieci (2)  
11.55 Studio Sport: Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie (powt. z 1.1.)

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie tv redakcja nie odpowiada.

## Komunikat Dyrekcji Dróg Miejskich

Wojewódzka Dyrekcja Dróg Miejskich w Kielcach informuje, że zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 24.I.1986 roku (Dz.U. nr 6, poz. 33), wniosek w sprawie wydania zezwolenia na zajęcie pasa drogowego dróg krajowych i wojewódzkich należy składać do Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich w Kielcach, al. IX Wieków Kielce 3, tel. 21-441, co najmniej z 6-miesięcznym wyprzedzeniem.

Po otrzymaniu pozytywnej opinii zainteresowany obowiązany jest na 4 miesiące przed planowanym zajęciem pasa drogowego przedstawić dokumenty wyszczególnione w paragrafie 4, pkt. 1 i 2 rozporządzenia (projekt sposobu zabezpieczenia terenu pasa drogowego zgodnie z wymaganiami bezpieczeństwa ruchu drogowego, projekt organizacji ruchu drogowego w rejonie przewidywanego zajęcia pasa, plan sytuacyjny pasa drogowego przewidywanego do zajęcia oraz harmonogram robót umożliwiające ich wykonanie w określonym terminie — ww. projektu powinny być uzgodnione z właściwym urzędem spraw wewnętrznych oraz wydziałem komunikacji). W przypadku niedotrzymania ww. terminów, WDDM w Kielcach nie wyda zezwolenia na zajęcie pasa drogowego.

Ponadto informujemy, że w wydanym przez nas zezwoleniu określone są każdorazowo warunki techniczno-technologiczne i termin przywrócenia stanu pierwotnego.

Niedotrzymanie terminów powodować będzie naliczanie kar finansowych. Przedstawiając powyższe prosi się zainteresowanych o przestrzeganie podanych zasad.

POSTOJE TAKSÓWEK: Osobowe Dworzec PKP tel. 534-34, ul. Słowackiego 31-29-19, ul. Jesionowa 31-79-19. Postój taksówek bagażowych — ul. Armii Czerw. tel. 31-09-19. Postój samochodów ciężarowych — ul. Domaszowska tel. 30-08-19.

## Radom

Biuro Ogłoszeń KWP — tel. 237-36, czynne 9-17.

### TEATR

Im. Jana Kochanowskiego — nieczynny.

### KINA

„Baltyk” — „Czerwona gorączka” — USA, l. 18, g. 15.15 i 17.30, „Emmanuelle I” — fr. l. 18, g. 19.45.

„Przyjaźń” — „Czarownice z Eastwick” — USA, l. 18, g. 16.30, 17.30, 19.30.

„Hel” — „Cobra” — USA, l. 16, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

APTEKI: stały dyżur nocny pełnia nr 67-010 pl. Zwycięstwa 7, 67-001 ul. Traugutta 40.

INFORMACJA służby zdrowia — czynna 6-20, tel. 261-21, Informacja o usługach — 365-85.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Komenda MO 251-36, Pogotowie Miłoczyne 997, Pomoc drogowa 967, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Energetyczne — Radom 991.

## Skarżysko

### KINA

„Wolność” — „Gremliny rozrabiają” — USA, l. 12, g. 15, „Piłkarski poker” — pol. l. 15, g. 17 i 19.

„Metalowiec” — nieczynny.

MUZEUM REGIONALNE im. gen. broni Zygmunta Berlinga w Skarżysku-Rejowie ul. Słoneczna 90 — czynne 9-17.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046 ul. Apeleczna 7 tel. 531-527.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP — tel. 137-05.

## Starachowice

### KINA

„Robotnik” — „Obcy, decydujące starcie” — USA, l. 15, g. 15, „Gliniarz z Beverly Hills” — USA, l. 18, g. 17.10, 19.

„Star” — „Moonraker” — USA, l. 15, g. 16 i 18.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-076 ul. Staszica 64-79

POSTOJE TAKSÓWEK: telefon — 53-10 i 53-90

## Ostrowiec

### KINA

„Hutnik” — „Pechowiec” — fr. l. 12, g. 15.30, 17.30, „Akt zemsty” — USA, l. 18, g. 19.30.

„Przodownik” — „Przesłuchanie” — pol. l. 18, g. 17, „Wirujący sek” — USA, l. 15, g. 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071 ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności — 537-92, ul. Stenikiewicza — 262-61.

## Końskie

### KINO

„Pegaz” — „Goście z Galaktyki Arkana” — jug.-CSRS, l. 12, g. 15.30, „Stan strachu” — pol. l. 15, g. 17.30, 19.45.

## Jędrzejów

### KINO

„Gdynia” — brak terminarza

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie odpowiada.

Czwartek  
1 lutego 1990 r.

Dzisiaj składamy życzenia  
BRYGIDOM  
i IGNACYM

Jutro

MARIOM  
i MIROSLAWOM

## Kielce

Biuro Ogłoszeń KWP, tel. 446-58 — czynne 7.30-16.

### TEATR

Im. Stefana Żeromskiego — Zespół w terenie

### KINA

„Romantica” — „Willow” — USA, l. 12, g. 15.30, „Porno” — pol. l. 18, g. 13, 20. Wideo: „Zabójcza broń” — USA, l. 18, g. 15.45.

„Moskwa” — „Kopanie króla Salomona” — USA, l. 12, g. 15.15, „Indiana Jones” — USA, l. 15, g. 17.15, „Jackknif” — szalony Megs — USA, l. 15, g. 19.30.

„Studyjne” — „Stowarzyszenie złośliwców” — fr. l. 15, g. 17.15, 19.15. Wideo: „Zandarm w Nowym Jorku” — fr. l. 12, g. 15.15.

„Echo” — „Niekończąca się opowieść” — RFN, b.o., g. 15, „Critters” — USA, l. 12, g. 17, 19.

„Amont” — „Akademia pana Kleksa” — cz. l. II, pol., b.o., g. 15.

### GALERIE

GALERIA BWA „PIWNICE” — Wystawa malarstwa Bolesława Cetnera — czynna 11-17.

### MUZEJA

MUZEUM NARODOWE — plac Partyzantów — Wystawy stałe: „Przyroda Kielecczyzny”, „Broń w zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach: czasowe: „Biały okres w malarstwie Wojciecha Weiss”, „Setna rocznica urodzin Jana Czarnockiego”, „Młoda sztuka z Karl-Marx-Stadt”, „Zabytki architektoniczne ziemi winnickiej” — czynne w godz. 9-16

NARODOWE „PALAC” — plac Zamkowy. Wnętrze pałacowe XVII i XVIII w., „Galeria Malarstwa Polskiego” — czynne w godz. 9-16.

MUZEUM LAT SZKOLNYCH S. ŻEROMSKIEGO — czynne w godz. 9-15

OBŁĘGOREK — MUZEUM H. SIENKIEWICZA — czynne w godz. 10-16.

MUZEUM WSI KIELECKIEJ — Park Etnograficzny w Tokarni — nieczynny.

APTEKI — stały dyżur nocny pełnia nr 29-001, ul. Buczka 37/39 nr 29-008 ul. Sienkiewicza 15

PORADNIE DYŻURUJĄCE: Stomatologiczne — Przychodnia Rejonowa nr 15 ul. Karłowickowska 35 — czynna w niedziele i święta w godz. 7-19, dyżur nocny od godz. 19 do 7

INFORMACJA O LEKACH — czynna w godz. 7.30-15.30, z wyjątkiem dni świątecznych i dni wolnych od pracy — tel. 523-32.

### TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie MO 997, Straż Pożarna 998, Pomoc Drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 991 Kielce — Teren 956, Pogotowie Gazowe 31-20-20 i 992, Pogotowie wod.-kan. c.o. elektryczne RPGM czynne w godz. 15-23, tel. 469-90 i 430-94, Pocztowa informacja o usługach 911, Informacja PKP 930, Informacja PKS 602-79, Hotel „Centralny” 625-11.

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ „IT” — tel. 486-66 czynne do 16 w soboty do 14.

INFORMACJA O USŁUGACH „OMNI” Kielce — tel. 439-62 — w godz. 9-17

USŁUGI POGRZEBOWE: Dyżur całonocny tel. 31-70-47

NUMER 23

STRONA 6



## agencje informują:

UPI: We wtorek późnym wieczorem Senat USA 98 głosami — przeciwko nikomu nie głosował — uchwalił ustawę przewidującą zastosowanie ograniczonych sankcji wobec ChRL.

DPA: Rzecznik rządu federalnego Hans Klein oświadczył, że kanclerz Kohl określił wypowiedzi Michaila Gorbaczowa w sprawie zjednoczenia Niemiec jako „zachęcające”. Dodał, że zdaniem kanclerza wypowiedź ta „bierze pod uwagę historyczny bieg wydarzeń ostatnich miesięcy zarówno w samej NRD, jak i w stosunkach wewnątrzniemieckich”. Rzecznik wskazał, że RFN chodzi o to, aby „wspólnie z wszystkimi sąsiadami na Wschodzie i Zachodzie, w atmosferze pełnego zaufania, pra-

cować na rzecz konstruktywnego rozwiązania kwestii niemieckiej, uwzględniając żywotne interesy bezpieczeństwa wszystkich”.

TASS: Rzecznik radzieckiego MSZ Giennadij Gierasimow w ostrym tonie zdementował podaną w poprzednim dniu przez dziennikarza CNN informację, jakoby M. Gorbaczew miał zrezygnować z funkcji w kierowniczych gremiach partii.

DPA: Podpisaniem międzyrządowego porozumienia zakończyła się w środę czterodniowa oficjalna wizyta ministra pracy i polityki społecznej Jacka Kuronia w RFN. Umowa rządowa zastępująca porozumienie z lat siedemdziesiątych, precyzuje zasady angażowania przez zachodniemieckiego zleceniodawcę polskiej siły roboczej, jako formy polskiego eksportu na zasadzie umowy o dzieło.

ATP: W środę specjalne jednostki jugosłowiańskiej policji federalnej bez ostrzeżenia otworzyły ogień do mieszkańców wioski Maliszewo w obwodzie autonomicznym Kosowo. Dwóch Albańczyków zginęło.

## „Nie lubię bezbarwnych uczelni”

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Minister zapoznał zebranych z najważniejszymi zapisami projektu nowej ustawy o szkolnictwie wyższym. Proponuje się by — zgodnie z postulatem — uczelnie miały samodzielność zarówno w działalności naukowej, dydaktycznej jak i finansach. Przy czym, bez względu na dotację z budżetu uczelnie będą mogły tworzyć spółki, przedsiębiorstwa i zarabiać pieniądze nawet na pracach badawczych na zlecenie.

Mówiąc o władzach uczelni, minister stwierdził, że żadna partia polityczna czy organizacja nie może mieć instytucjonalnego wpływu na samorząd, senat, czy rektora. Jednak członkowie partii czy organizacji, jeśli będą mieli autorytet, mogą zasiadać we władzach uczelni.

Jeśli chodzi o organizację studencką, to ze względu na ich ilość nie będą mogły wszystkie uczestniczyć w samorządzie uczelni. Muszą więc wybrać spośród siebie przedstawicieli.

Odrębny dla każdej uczelni tryb wyboru władz (senatu, rektora, prorektorów), określa statuty poszczególnych szkół wyższych. Jednak ustawa przewiduje, że wyjątkowo w tym roku wybór nowych władz uczelni winien odbyć się na zasadzie powszechnego, szerokiego elektoratu.

Minister Samsonowicz wspominał także o projekcie ustawy o tytułach i stopniach naukowych. W pionie pracowników — dydaktycznych przewiduje się stanowiska: lektora, wykładowcy, st. wykładowcy i docenta, a dla pracowników naukowych stanowiska: asystenta, adiunkta i profesora. O stanowisko profesora (kontrakt kilkuletni)

będą mogli ubiegać się — na drodze konkursowej — doktorzy habilitowani. Wybitnym ludziom nauki nominacje profesorskie, jako stopnie naukowe będzie wręczał prezydent.

Wśród wielu pytań do szefa resortu dotyczących m.in. przyszłości nauczania języków obcych, nauk społecznych, warunków socjalnych pracowników i studenckich stypendiów naukowych (zdaniem ministra „trójki z plusem” to za mało na takie stypendium), nie zabrakło również tych z serii „politycznych”. Na pytanie co zrobić, żeby zmienić powiedzenie o WSP „czerwona uczelnia” — minister odpowiedział, że nie stoi na przeszkodzie by w nowych warunkach politycznych WSP stała „barwna tęcza”. Natomiast na cytowany na sali fragment wypowiedzi jednego z pracowników naukowych WSP „...lepiej niech będzie czerwona niż bezbarwna” („Plotkarka”, październik 1988 r.), prof. Henryk Samsonowicz oświadczył: „Zdziwicie się, ale ja też nie lubię bezbarwnych uczelni”.

Zdaniem ministra, w „pałacie barw” politycznych uczelni powinno być miejsce również na kolor czerwony — pod warunkiem, że nie będzie on obowiązkowy (brawa).

Mimo różnych haseł i transparentów, żadna z osób obecnych na spotkaniu nie poruszyła wprost sprawy wotum nieufności dla władz WSP. Dlatego, niejako na koniec, warto zaznaczyć, że minister obiecał rzecz do końca zbadać. Do wyjaśnienia wszystkich spornych kwestii — do końca swojej kadencji — zobowiązał się również rektor WSP prof. Mirosław Nizirski.

I jeszcze jedna sprawa. Zdaniem ministra, uczelnia winna rządzić profesorowie i doktorzy, a nie studenci (mistrz mądrzej, są jest bowiem od czeladnika, a czeladnik od ucznia). Warto, by pamiętali o tym zacy w WSP.

Po południu minister edukacji narodowej Henryk Samsonowicz spotkał się z kadrą naukową i studentami Politechniki Świętokrzyskiej oraz nauczycielami kieleckich szkół.

(KAZ)

## Atomowe monstra

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Zdaniem tych źródeł, Flota Północna ma dla Związku Radzieckiego kluczowe znaczenie na wypadek działań wojennych, ponieważ może posłużyć do przecięcia atlantyckich szlaków zaopatrzeniowych z Ameryki do Europy zachodniej.

MOSKWA (TASS). Dowódca krążownika o napedzie atomowego „Kirow”, pełniącego dyżur bojowy daleko od bazy,

grzewanie, podniesieniu stawki za wodę (z kwoty 1050 do 12.600 zł od osoby), podniesieniu stawki za wywóz śmieci (z 267 do 1700 zł na osobę), zwiększeniu stawki za eksploatację oraz za windy (z kwoty 590 do 2.500 zł). Zwiększenie podwyżek oceniono szacunkowo na 800—900 proc., które zdaniem wiecujących są znacznie zawyżone nawet wobec rachunków jakie płaci spółdzielnia wobec przedsiębiorstw wodociągów i kanalizacji, oczyszczania miasta i gospodarki ciepłej. Zatem za co płaci się „haracz” za te usługi? Wiele pytań dotyczących m.in. konserwacji budynków i ich urządzeń, placów gier i zabaw, terenów zielonych pozostało dotychczas bez odpowiedzi. Domagano się więc przekształcenia KSM w Spółdzielczą Administrację Domów Mieszkaniowych z niewielką liczbą etatów administracyjnych, zorganizowania usług dla ludności.

Przekazując te informacje możemy zapewnić naszych Czytelników, iż wyjaśnienia i stanowisko KSM gotowi jesteśmy opublikować na łamach naszej gazety.

Przed Spółdzielnią Mieszkaniową „Domator” nie było pikiety. Mieszkańcy osiedli Pod Dalsnią i Slichowice mieli okazję wyłać swoje żale — a przynajmniej trzeba, że pretensji uzbierało się sporo — bezpośrednio przed przesłaniem do prezesa Jerzego Kwietnia.

— Wiem, że wiele rzeczy w naszym osiedlu robi się jeszcze z kredytów, a my już te kredyty płacimy. I tak np. w spółdzielni „Świętokrzyskiej” eksploatacja metra kwadratowego wynosi 700 zł, w KSM — 740 zł, a u nas 845 zł. Za co? Bloki są w okresie gwarancji, usterki usuwa więc KSM, elewacje i drogi finansowane są z inwestycji. W spółdzielniach starszych koszty podnoszą remonty, bo gwarancje już się skończyły. A tam jest taniej! —

Dlatego za zimną wodę, gaz i wywóz śmieci stawki naliczane są według metra kwadratowego powierzchni zajmowanego lokalu, a nie według liczby osób go zamieszkujących? — Mieszkam na 43 m kw. — mówiła prawie z płaczem inwalidka. — Za same śmieci płacę 5 tys. zł. Czy to nie za dużo? W tych dwóch ostatnich sprawach panowała szczególna jednolitość i wszystko wskazuje na to, że lokatorzy wyrażali swoje. Tłumaczenia J. Kwietnia wyglądały na to, że ulegli...

Wyjaśnienie głównej księgowej Haliny Siejek dotyczącej składników eksploatacji chociaż jasne i konkretne przyjmowano w niektórych punktach żądań bardziej rzeczowych wyjaśnień. — W skład kosztów eksploatacji wchodzi wynagrodzenia i narzuty do plac nierobotniczych administracji — w sumie 139 zł za m kw. — tłumaczyła specjalistka od finan-

sów. — Wynagrodzenia i narzuty plac stanowią robotniczych w tym sprzątaczek (nie ma takich! Jak mieszkam tu już pół roku to żadnej nie widziałam! — głos z sali). — Materiały i przedmioty nietrwałe używane przez administrację między innymi papier, długopisy, maszyny do pisania — 50 zł od metra. (A gdy wezmę facho- wca do naprawy okna to okazuje się, hebla nie ma! — głos z sali). energia elektryczna za oświetlenie np. klatek schodowych — 20 zł za m kw. itd. itd. bo lista tych składników, okazało się, że jest bardzo długa. Wiceprezydent Tadeusz Poddebiak poinformował m.in. o planowanym na luty br. rozpoczęciu budowy pętli autobusowej, która pozwoli na przedłużenie kursów pętlnych. Zakończenie prac przewidywane jest na kwiecień, ale... wykonawcy pętli jeszcze nie ma. Wiceprezydent Halina Florek mówiła o handlu. Wstępne zamiary chyba przepadły. Może sposobem będzie przeprojektowanie znajdujących się jeszcze w planach pawilonów i oddanie ich w prywatne ręce. Wiceprezes spółdzielni Marek Bobiński dużo czasu poświęcił inwestycjom i zagospodarowaniu osiedli przyznając, że sporo terminów obowiązków KSM nie zostało dotrzymany, ale przeskądą okazały się kłopoty finansowe, wzrost kosztów materiałowych, a nawet brak fachowców do drobnych prac.

W ciągu kilku godzin poruszono wiele problemów, więc nie sposób w pełni zrehabilitować „ostrego strzelaniny” w zarząd spółdzielni i osiedlową administrację. Rozpoczęto od czynszów, a zakończono na nie oświetlonych klatkach schodowych (— W ciągu kilku miesięcy z bloków Pod Dalsnią zginęło... 1600 żarówek — ripostował kierownik administracji Włodzimierz Polak. — My już nie nadajemy z usuwaniem skutków dewastacji).

Ludzi boli bardzo wiele. Płacą coraz więcej i mają prawo żądać podstawowych wygód. Tymczasem trwa, chyba już nierozważny krąg niemożności i coraz trudniej o słowa otuchy szczególnie dla tych, którzy niedawno cieszyli się z przydziałów nowych mieszkań. (ALP)

## Na gorąco

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1  
Niższe o 16 proc. są również kredyty dla młodych małżeństw. Obniżono również stopę oprocentowania wkładów oszczędnościowych. Szczegóły przynosi poranna prasa.

Nowoczesność w PKO — to komputery i karty kredytowe. W Warszawie PKO przy ul. Sienkiewicza, w dziale dewizowym, obsługuje klienta w ciągu 1 minuty. W dwóch oddziałach, też w Warszawie klienci mogą się posługiwać kartami kredytowymi. Po ułożeniu karty, wystukaniu kodu właściciela i podaniu kwoty automat wydaje banknot. Słowem nowoczesność, która kilkadziesiąt kilometrów dalej na zachód jest zwykłą codziennością. Ale dobre i to na początek. (WP)

## Oświadczenie Komitetu Wykonawczego WPZZ w Kielcach

Komitet Wykonawczy Wojewódzkiego Porozumienia Związków Zawodowych, obradujący 31 stycznia 1990 r. z udziałem przewodniczących wojewódzkich władz federacji związków zawodowych i przewodniczących zarządów zakładowych organizacji związkowych dużych zakładów pracy wojewódzkiego, zapoznał się z sytuacją społeczno-gospodarczą województwa, a szczególnie z zamierzeniami dotyczącymi grupowych zwolnień z pracy.

Komitet Wykonawczy z dużym niepokojem i z troską odniósł się do przewidywanego bezrobocia. Nasze zaniepokojenie wynika z faktu godzenia się władz państwowych na bankructwa i upadłość przedsiębiorstw, w których pracą zapewnia ludziom pracy środki utrzymania. Jednostki gospodarki społecznej dają największy procent dochodu narodowego i stąd ludzie pracy nie potrafią zrozumieć, dlaczego dąży się do ich osłabienia i gospodarczego upadku. zamiast zająć się ich rozwojem.

Skąd więc będą środki na fundusz bezrobocia, jeśli zakłady ulegną likwidacji?

Programu tego nie popieramy i nie możemy go uznać za najlepsze rozwiązanie wyjścia z kryzysu. Jesteśmy za dobrą, sumienną pracą i należytnym wykonywaniem obowiązków przez pracowników, ale też żądamy od władz zapewnienia ludziom pracy, należytych warunków pracy i wynagrodzenia, zabezpieczających utrzymanie im i ich rodzinom.

Zasiłki dla bezrobotnych nie wzmożną ekonomicznie państwa i nie przyspieszą jego rozwoju.

Komitet Wykonawczy opowiada się za dokonywanymi przemianami zachodzącymi w naszym kraju, ale nie może się godzić na to, by odbywało się to kosztem ludzi pracy.

Z niepokojem też obserwujemy wypowiadanie się w imieniu społeczeństwa różnych osób i grup, nie mających do tego pełnego upoważnienia.

W różnych środkach masowego przekazu pojawiają się głosy nagonki na kierownictwo zakładów i ich organa społeczno-gospodarcze, brak kompetencji, utratę zaufania itp. bez podawania konkretnych zarzutów.

Oświadczamy się od tych metod psychicznego zastraszania i zniewalania ludzi cieszących się dobrą opinią i zasłużonych dla zakładów, instytucji w naszym województwie.

Dobrobyt Rzeczypospolitej tworzymy wszyscy — nie tylko wybrani. Wszystkim należy się uznanie i godne, humanitarne traktowanie.

Komitet Wykonawczy zwraca się do wszystkich sił politycznych i społecznych, do rad pracowników i kierownictw zakładów naszego województwa o stwarzanie warunków do przezwyciężania obecnych trudności gospodarczych.

Ruch związkowy zrzeszony w OPZZ broni i zawsze będzie bronił słusznym interesów ludzi pracy, przeciwstawiał się wszystkiemu, co w te interesy godzi, niezależnie od sytuacji, w jakiej przyjdzie mu pracować i działać.

Wszyscy opowiadamy się za Rzeczpospolitą Polską, robimy to więc w zgodzie i wzajemnym poszanowaniu.  
Kielce, 1990.01.31.

z dyżuru bojowego z powodu stwierdzenia wycieku gazu w pierwszej części urządzenia wytwarzającego parę. Aparat ten został unieruchomiony. Od chwili wykrycia niesprawności do momentu wyłączenia aparatu sytuacja radiacyjna była i nadal pozostaje normalna. Tło gamma na krążowniku wynosi obecnie 17—20 mikrorentgenów na godzinę, co znajduje się w granicach naturalnego tła. Tak więc żadnego zagrożenia dla okrętu, życia i zdrowia załogi nie ma”. (PAP)



## Z różnych aren

● Podczas mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie parzypanych w Leningradzie zakończyły wczoraj rywalizację pary sportowe. Pierwszy komplet medali przypadł w całości reprezentantom Związku Radzieckiego. O kolejne „złoto” swoją bogatą kolekcję powiększyli Jekaterina Gordiejewa i Siergiej Grinkow. Mistrzowie olimpijscy z Calgary odrobili straty poniesione w pierwszej fazie rywalizacji i po doskonałym programie dowolnym wywalczyli pierwsze miejsce. Srebrny medal zdobyła para Larisa Siskielionowa — Oleg Makarov, zaś brąz otrzymali Natalia Miskulionowa — Artur Dmitriew.

Wśród solistów, po jeździe obowiązkowej Grzegorz Filipowski zajmując trzecią pozycję. Wyprzedzają go Richard Zander (RFN) i reprezentant gospodarzy Wiktor Pietrenko. Natomiast swoje występy w Leningradzie zakończyła Beata Zielińska, która w gronie solistek po programie oryginalnym zajęła 26 miejsce i nie zakwalifikowała się do finałowej „dwudziestki”.

● W rewanżowym meczu eliminacyjnym mistrzostw świata grupy „B” siatkarskiej reprezentacja Polski pokonała w Monachium zespół RFN 3:1 (9:15, 16:14, 15:9, 17:16). Polacy, którzy wygrali także pierwszy mecz, w Olsztynie 3:1, awansowali do pucharu finałowej grupy „B”, która walczyć będzie w kwietniu br. w Japonii o prawo występu w mistrzostwach świata grupy „A”.

● W rewanżowym meczu eliminacji mistrzostw świata grupy „B” siatkarskiej reprezentacja Polski pokonała zespół Czechosłowacji 3:1 (5:15, 15:11, 16:14, 15:6) i wywalczyła awans.

● W ćwierćfinałowym meczu Pucharu Ronchetti Spółnia Gdańsk przegrała z włoskim zespołem Saturnia Viterbo 58:67 (29:46).

(m)

## Zimowe ferie z „Echem”

## Kolejne gole w naszym turnieju

Duże zainteresowanie towarzyszy halowemu turniejowi piłki nożnej rozgrywanemu w kieleckiej hali „Iskry” w okresie tegorocznych ferii zimowych. W imprezie, której patronuje nasza redakcja, MKS Korona, Okręgowy Związek Piłki Nożnej oraz Wydział Młodzieży, Kultury Fizycznej i Sportu Urzędu Miejskiego w Kielcach, bierze udział ponad 200 chłopców ze szkół podstawowych.

Wczoraj odbyły się mecze drugiej rundy grupowych eliminacji. Najwięcej emocji przyniosło spotkanie w grupie II, w którym jeden z faworytów naszej imprezy, druga drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 31 po zaciętej i wyrównanej grze pokonała Koronę II W zespole pokonanych bardzo dobrze zaprezentował się bramkarz Marcin Buras, dzięki któremu jego zespół poniósł minimalną porażkę bowiem mogło być znacznie gorzej. Ponadto nie odbyły się dwa wcześniej zapowiadane spotkania, gdyż część zawodników z drużyny SP 32 (I) rozchorowała się i ekipa ta została zdekompletowana.

## WYNIKI

● Grupa I: SP 8 — SP 6 4:0 (bramki zdobyli — Artur Gardziński 2, Tomasz Pieczyrak, Tomasz Pióro), Korona I — SP 16 3:0 (Marcin Lelonek 2, Przemysław Cichoń), SP 7 — SP 8 7:0 (Marcin Bielawski 4, Jacek Kubicki 3).

● Grupa II: SP 32 (I) — SP 32 (II) 0:2 vo, SP 31 (II) — Ko-

## EXPRESS LOTEK

23, 41, 32, 24, 38

## SUPER LOTEK

6, 7, 16, 20, 31, 44, 46.

## NUMER 23

STRONA 8

● W środę, pod przewodnictwem prezesa — Aleksandra Kwasniewskiego obradował zarząd Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Kilkogodzinna dyskusja z udziałem olimpijczyków, prezesów związków sportowych, przedstawicieli środowisk naukowych skupiła się na określeniu miejsca, roli i metod pracy PKOl. w obecnej oraz przewidywanej sytuacji ruchu sportowego.

Kanwą do dyskusji było wystąpienie Ryszarda Parulskiego, prezesa Polskiego Związku Szermierczego, przewodniczącego grupy roboczej powołanej przez Prezydium PKOl.

● Sportowcy Australii powiększając medalową przewagę w Igrzyskach Wspólnoty Brytyjskiej nad kolejnymi zespołami — Kanadą i Anglią. Australia w siedmiu dniach rywalizacji zdobyła 41 złotych, 43 srebrnych i

41 brązowych medali. Drugie miejsce w klasyfikacji zajmuje Kanada — 23—24—21 przed Anglią — 24—23—26.

● Finałem afery dopingowej w podnoszeniu ciężarów było odebranie trzech medali zdobytych przez Paula Subrata Kumara (Indie) w wadze 67,5 kg. Hindus

## Sprintem

zdołał srebrny medal w dwuboju oraz srebrny w podrzucie i brązowy w rwaniu. Również druga próba antydopingowa dała wynik pozytywny i Subrat Kumar musiał pożegnać się z medalami.

● Blisko 2 miesiące trwał w Gdańsku zimowy turniej piłkarski. Odważnym organizatorem rywalizacji w marowym

sezonie dla sportów zespołowych... boisku, było przedsiębiorstwo Ognisko TKKF „Przymorze”.

Przynęta dla wszystkich uczestników turnieju był bez wątpienia protektorat przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy, który dla najlepszego zespołu ufundował puchar. To trofeum wywalczył faworyt rozgrywek, drużyna 30- i 40-latków ogniska TKKF „Przymorze”.

● W Tokio rozgrywany jest międzynarodowy turniej tenisowy kobiet. Suma nagród wynosi 350 tys. dolarów. Ciekawsze wyniki pierwszej rundy: Arantxa Sanchez — Jo Anne Faull 6:1, 6:0; Manuela Malejewa — Terry Phelps 6:2, 6:1; Larisa Sawczenko — Peanut Louie-Harper 4:6, 7:6, 7:6.

## Wokół piłki

## M. Listkiewicz wystąpi na boiskach Włoch

● Międzynarodowa Federacja Piłkarska (FIFA) ogłosiła listę 36 sędziów, którzy prowadzić będą mecze podczas mistrzostw świata 1990 we Włoszech. Na liście tej znalazł się także polski sędzia Michał Listkiewicz.

● W ramach przygotowań do sezonu ligowego piłkarze krakowskiej Wisły rozegrali na własnym boisku mecz sparingowy ze Stalą Stalowa Wola. Spotkanie zakończyło się wynikiem bezbramkowym.

● W Wałbrzychu zakończył się V piłkarski turniej zimowy. W meczu finałowym doszło do derbów Wałbrzysza pomiędzy Zagłębiem a Górnikiem. Spotkanie wygrało Zagłębie 2:0.

## Przed losowaniem piłkarskich ME

Polscy piłkarze przed losowaniem Mistrzostw Europy (2 bm. Sztokholm) znaleźli się w tzw. drugim koszyku. Dlaczego? Odpowiedź można znaleźć w rankingu UEFA, w którym pod uwagę zostały wzięte wyniki z poprzednich Mistrzostw Europy oraz z eliminacji Mistrzostw Świata „Italia-90”. Biorąc pod uwagę średnią punktów uzyskanych w tych imprezach — 0,928 „wychodzi”, że nasza drużyna ma prawo właśnie do takiej pozycji w europejskim rankingu. Mało tego — mogło być gorzej. UEFA bowiem w przypadku, gdy kilka zespołów miało identyczną średnią — wyżej oceniano rezultaty w eliminacjach. MS-90. Na podstawie tego kryterium polskich piłkarzy sklasyfikowano wyżej niż Grecję i Bułgarię, mimo że średnia punktowa (z obu imprez) była identyczna dla całej trójki.

## Czy siatkarki AZS Kielce walczyć będą o II ligę?

Siatkarki Sygnału Lublin i AZS Kielce zostały „skazane” na walkę o II ligę. Określenia tego używam umyślnie, bowiem kłopoty finansowe mogą temu stać na przeszkodzie. Mam tu na myśli przede wszystkim zawodniczki naszej drużyny, bowiem takie głosy dotarły do nas, podczas ostatniego pojedynku z rezerwami tarnobrzeskiej Siarki. Myślę, że do tego nie dojdzie i kieleczanki (studentki kieleckich uczelni i nauczycielki), po wielu, wielu latach spróbują szansy walki o II ligę.

Drużynie AZS Kielce, prowadzonej przez W. Krześniaka, pozostał do rozegrania pojedynku z Neptunem Końskie. Mecz będzie rozegrany w Kielcach na zakończenie sesji egzaminacyjnej na uczelniach. Przed rozpoczęciem ferii zimowych kieleczanki zmierzyły się z rezerwami Siarki Tarnobrzeg. W sali PS oglądaliśmy pojedynek, w którym gospodynie nieestetycznie zachowały się wobec przeciwniczek, które wygrały 9:0, a potem pogoń, która nie dała efektu. W trzeciej partii AZS-siatkarki przegrały 0:11, w konsekwencji doprowadziły do stanu 11:11 i wygrały 15:13. Takie „emocje” nie zawsze kończą się szczęśliwie. W konsekwencji kieleczanki wygrały 3:1 (-10, 12, 13, 9).

W Końskich drużyna miejscowego Neptuna nie sprostała rezerwowi Siarki i przegrała 0:3. Wcześniej w Tarnobrzegu — Siarka przegrała z Sygnałem 1:3 i pokonała Opolankę 3:0.

|                      |   |    |       |
|----------------------|---|----|-------|
| 1. Sygnał Lublin     | 7 | 14 | 21: 3 |
| 2. AZS Kielce        | 7 | 12 | 15:10 |
| 3. Siarka II Tarnob. | 8 | 12 | 16:14 |
| 4. Opolanka Opole L. | 7 | 8  | 8:19  |
| 5. Neptun Końskie    | 7 | 8  | 6:29  |

L. BUREK

## W telegraficznym skrócie

● Syn byłego mistrza świata w szachach, amerykańskiego pięciokrotnego mistrza świata Josepha Fraziera znalazł się w areszcie. Oskarżony jest o to, iż skradł rower, 10-letniemu chłopcu rower i trzy dolary. 27-letni Hector Frazier stanie przed sądem. Nie jest to jego pierwsze przestępstwo. W roku ubiegłym zatrzymywany był przez policję trzykrotnie pod zarzutem rozbój i kradzieży.

Hector Frazier próbował swych sił jako bokser i stoczył kilka pojedynków w wadze półśredniej. Talentem nie dorównywał ojcu, chociaż przybrał sobie przydomek „Joe Frazier — junior”.

## Zwycięstwo juniorek Staru

Spotkaniem młodych koszykarek Staru z Zakim Kielce w Starachowicach zakończyły się rozgrywki juniorek o mistrzostwo strefy lubelsko-kieleckiej. Po ciekawej grze wygrały starachowiczanki 73:66 (38:42), choć niemal przez cały czas trwania zaciętego pojedynku (aż do 37 minut) prowadziły kieleczanki. Punkty dla Staru zdobyły: Małgorzata Jankowska 24, Agnieszka Piekarczyk 17, Anna Kaca i Agnieszka Pocheć po 11, Ewa Mirosław 8, Elżbieta Mikuła 2; dla Zaka: Marzena Łucak 24, Małgorzata Majkowska 16, Izabela Kula 13, Magdalena Gałka 8, Edyta Szczepanek 5.

Tytuł mistrzowski zdobyły juniorki Staru Lublin — 1 zwycięstw (jedna porażka, 5 kieleckim Zakim), wicemistrzostwo dańczęwka Stara Starachowice — 5 zwycięstw (3 porażki), trzecie miejsce MKS Zak Kielce — 3 zwycięstwa (5 porażek), a czwarte LZS Lipiny — bez zwycięstwa. Koszykarki Staru Lublin i Stara Starachowice zapewniły sobie prawo udziału w półfinałach mistrzostw Polski juniorek. Jak się dowiedzieliśmy, działacze Staru wystąpili do PZKosz. o prośbę o powierzenie im organizacji jednego z półfinałowych turniejów juniorek.

## G. Foreman: „Znokautuje Tysona!”

Georg Foreman jest bez wątpienia bokserem fenomenem. Przed trzema laty powrócił na zawodowy ring po 10-letniej przerwie i kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa. Był mistrzem świata w wadze ciężkiej w 41 roku życia zmierzając się na ringu w Atlantic City z innym Amerykaninem 33-letnim Gerry Conneym i znokautował go w drugiej rundzie. Po upływie 50 sekund tego starcia szybka kombinacja ciosów z lewej i prawej ręki powaliła Conneya na deski. Podniósł się, ale po kolejnej serii padł jak ścięty i przez minutę nie mógł odzyskać świadomości. „Jestem silny jak nigdy, jestem mistrzem wagi ciężkiej i z Mike Tysonem rozprawię się jeszcze szybciej” — powiedział po walce ważący 114 kg George Foreman, który stoczył 67 walkę w karierze profesjonalisty odnosząc 65 zwycięstw. Jego rywal miał na koncie 30 pojedynków, a w 31 poniósł trzecią porażkę.

„Najstarszy człowiek światowego boks” — George Foreman jest obok Raya Sugara Le-

onarda, Thomasa Hearnsa, Roberto Durana i Marvinha Haglera i oczywiście Mike Tysona najpopularniejszą postacią w amerykańskim pięściarstwie. Pragnie odzyskać tytuł, który stracił 30 października 1974 r. w walce z Muhammadem Alim. Zanim jednak Mike Tyson poda mu rękawicę, musi stanąć do walki wcześniej zakontraktowanej z Evanderem Holyfieldem. Odbędzie się ona 18 czerwca br. w Atlantic City, a mistrz świata otrzyma przynajmniej 12 milionów dolarów, chociaż menadżer Tysona Don King nie ustaje w wysiłkach by ją podwyższać do 20 milionów.

Jeszcze wcześniej, bo już 11 lutego br. na ringu w Tokio Mike Tyson po raz 10. stanie do obrony tytułu, ale jego pojedynek z Amerykaninem Jamesem „Busterem” Douglassiem określony jest jako formalność. Walkę zakontraktowano na 12 rund, ale zdaniem fachowców potrwa znacznie krócej, co pewnie nie ucieszyłoby 56 tysięcy widzów, którzy wypełnią stadion w Tokio.